Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, WTOREK, 2 PAŹDZIERNIKA 1934 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 271

Zajścia na zjeździe w Częstochowie

W czasie zjazdu Hallerczyków grupa młodzieży należącej do Stron. Nar. wywołała awantury.—Kilkanaście osób osadzono w areszcie

W Łodzi aresztowano prezesa „Stronnictwa Narodowego" Czernika oraz kilku członków stronnictwa

Warszawa, 1 października.

Polska Agencja Telegraficzna donosi:

Na dzień 30-go września r. b. zapowiedziany był za zezwoleniem władz zjazd Związku Hallerczyków w Częstochowie oraz poświęcenie chorągwi miejscowej placówki tegoż związku.

W dniu zjazdu przybyła na Plac Katedralny grupa młodych Stronnictwa Narodowego z oznakami rozwiązanego O. W. P. samowolnie próbując wejść do szeregów zgromadzonych Hallerczyków.

Ponieważ w programie zjazdu Hallerczyków udział młodych Stronnictwa Narodowego nie był oczywiście przewidziany, **miejscowe władze policyjne wezwały przybyłych do rozejścia się, co zresztą niezwłocznie nastąpiło.**

W godzinę później grupa młodych Stronictwa Narodowego próbowała znowu sformować pochód, **który na ponowne wezwanie policji rozwiązał się.**

Po skończonem nabożeństwie, gdy hallerczycy formowali się już do defilady, członkowie młodych S. N. mimo dwukrotnego zakazu policji **znowu usiłowali przyłączyć się do pochodu Hallerczyków, zakłócając spokój uroczystości.**

Na wezwanie do rozejścia się grupa ta obrzuciła interwenjujących policjantów **przygotowanemi kamieniami oraz pociskami, sporządzonemi z odważników uwiązanych na rzemieniach.**

Jednocześnie z szeregów młodych S. N. oddano kilka strzałów do policji. W wyniku zajścia, które było natychmiast przez policję zlikwidowane bez użycia broni, poturbowano kamieniami kilku szeregowych policji, **z których jeden otrzymał poważniejszą ranę w głowę.**

Na miejscu zatrzymano jednego członka młodych S. N., z bronią w ręku w chwili, gdy usiłował wystrzelić do przodownika policji.

Pozatem aresztowano kilkunastu innych za czynne atakowanie policji pociskami i kamieniami.

Całkowity spokój został niezwłocznie przywrócony, samo zaś zajście, trwające niespełna 10 minut nie miało wpływu na dalszy spokojny przebieg święta Hallerczyków.

***

Łódź, 1 października.

W związku z zajściami jakie miały miejsce w Częstochowie, aresztowany został na dworcu Łódź-Kaliska przewodniczący okręgu łódzkiego Stronnictwa Narodowego, p. Czernik.

Czernik brał udział w zjeździe Hallerczyków w Częstochowie i jak się okazało, był jednym z uczestników zajść.

Dalsze dochodzenie prowadzi policja.

Równocześnie dowiadujemy się, że w związku z awanturami jakie miały miejsce w ubiegłym tygodniu w siedzibie związku młodzieży narodowej przy ul. Piotrkowskiej 86, organa policyjne zatrzymały kilku członków Stronnictwa Narodowego, jako winnych wywołania awantur i zakłócenia spokoju.

Zatrzymani przekazani zostają do dyspozycji sądu starościńskiego dla ukarania.

Baron Nelken przywłaszczył sobie 10 m. zł.

ś. p. Jakóba hr. Potockiego, który cały majątek zapisał na cele Społeczne.—Nieuczciwy plenipotent został osadzony w areszcie

Warszawa, 1 paźdz.

Z polecenia prokuratora przy sądzie okręgowym w Waszawie, **aresztowano w hotelu „Polonia" w Warszawie, Stanisława Nelkena, podającego się za kurlandzkiego barona.**

Od dłuższego czasu baron Nelken był znany nocnym restauracjom i dancingom warszawskim z niezwykle hojnej ręki, **prowadził bardzo wystawny tryb życia, a służba hotelów, restauracyj i dancingów, znała go z sowitych napiwków.**

Baron Nelken bardzo chętnie **podawał się za syna b. oberpolicmajstra m. Warszawy,** prowadził rozległe interesy handlowe, m. in. zajmował się hurtową sprzedażą węgla.

Aresztowanie barona Nelkena nastąpiło po wykryciu olbrzymich nadużyć, popełnionych przez niego na szkodę zmarłego przed kilku dniami Jakóba hr. Potockiego, który cały swój majątek, obliczony na 60 miljonów zł., zapisał na cele społeczne.

SUMA POPEŁNIONYCH NADUŻYĆ WYNOSI PRZESZŁO 10 MILJON. ZŁ. Nelken miał plenipotencję hr. Potockiego

Ze względu na toczące się śledztwo, bliższe szczegóły olbrzymiej afery, nie mogą być jeszcze ujawnione. — **Aresztowanie barona Nelkena nastąpiło na podstawie art. 262 k. k. t. j. za przywłaszczenie.** — Osadzono go w więzieniu śledczem przy ul. Dzielnej.

Nelken działał wspólnie z braćmi Rosenbergami.— **Władze policyjne zwróciły się do policji paryskiej z prośbą o interwencję, celem odebrania braciom Rosenbergom plenipotencji, danej im przez ś. p. Jakóba hr. Potockiego.**

Obniżenie kar za zwłokę

i odsetek za odroczenia,—Maksimum 12 proc. rocznie

WARSZAWA, 1 października.

(B) Dowiadujemy się, że ministerstwo skarbu wydało zarządzenie, mocą którego obniżona została stopa procentowa kar za zwłokę oraz odsetek za odroczenia, pobierane od zaległości w podatkach bezpośrednich i w opłatach stemplowych.

Ministerstwo skarbu zarządziło mianowicie, aby od wszelkich wpłat, uskutecznianych na poczet nieodroczonych i nierozłożonych na raty zaległości podatkowych, pobierano bez względu na czas powstania tych zaległości obniżoną karę za zwłokę w wysokości 12 proc. w stosunku rocznym, licząc od ustawowego terminu płatności.

Od wpłat uskutecznianych na poczet odraczanych i rozłożonych na raty zaległości podatkowych. ministerstwo skarbu poleciło pobierać odsetki za odroczenie w wysokości 9 proc. w stosunku rocznym, również licząc od ustawowego terminu płatności. Zarządzenie to weszło w życie z dniem 1 b. m. i ma zastosowanie do wszystkich wpłat, dokonywanych od tego dnia.

Przed sesją budżetową izb parlamentarnych

Premjer prof. Kozłowski i min. skarbu dr. Zawadzki konferowali z marszałkami Sejmu i Senatu

Warszawa, 1 października.

(B) **Dziś w południe przybył do gmachu Sejmu prezes rady ministrów** prof. dr. Kozłowski w towarzystwie ministra skarbu dr. Zawadzkiego i udał się do marszałka Sejmu dr. Świtalskiego, z którym odbył dłuższa konferencję. Następnie w gmachu Senatu premjer dr. Kozłowski konferował przez czas dłuższy z marszałkiem Wł. Raczkiewiczem.

Dowiadujemy się, że obie te konferencje były **poświęcone sprawom budżetowym a w szczególności programowi zwyczajnej sesji Sejmu i Senatu, na którem rozpatrzony będzie budżet na rok 1935-36.**

Zniżka cen nafty o 4 proc.

Warszawa, 1 października.

W dniu 28 ub. m., ukazało się rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, obniżające podatek konsumpcyjny od nafty z 10 zł. 50 gr., na 8 zł. od 100 klg. —

Stosownie do tej zniżki podatku — ceny składowe nafty, pobierane przez firmy naftowe, ulegną dalszej zniżce o 4 proc. W ten sposób ceny detaliczne nafty w sklepach, będą w stosunku do cen z przed 10 ub. m., obniżone łącznie od 24 do 25 proc., zależnie od miejscowości.

Chłopomanja

Napisał: **J. W.**

—::—

„Trzecia Rzesza będzie chłopska albo żadna" — oto hasło, pod którem przebiega akcja przebudowy gospodarstwa rolnego Niemiec w duchu ideałów autarkji integralnej.

Dyktator rolny Trzeciej Rzeszy wygłosił we wschodnio - pruskiej wiosce Starkow programowe przemówienie o **roli chłopstwa w strukturze „nowych Niemiec"**, które to przemówienie stanowi niezmiernie ciekawy przyczynek do poznania ogólnych tendencyj ekonomiczno - społecznych narodowego socjalizmu.

Przywrócić ziemi człowieka, zdegenerowanego przez życie wielkomiejskie, człowieka, z którego żądza zysku uczyniła koczownika — oto według ministra niemieckiego najważniejsze zadanie narodowego socjalizmu.

Typem reprezentacyjnym cywilizacji liberalnej był **handlarz.** Typowi temu nowe Niemcy przeciwstawiają **chłopa,** jako wcielenie wartości społecznie i gospodarczo najistotniejszych. Wyraz „chłop", który w „żargonie burżuazyjnym" oznacza coś poniżającego i wulgarnego, w języku nowych Niemiec staje się **synonimem cnót najwyższych** i zawrze w sobie pełnię dostojeństwa i podniosłości.

Nowy stosunek do **chłopskości** nie jest, według ideologów narodowo - socjalistycznych, jakimś niewczesnym nawrotem do romatyzmu, czy „powrotem do natury". Nie jest też wyrazem dążności do wywyższenia pewnej grupy interesów. Być chłopem — nie znaczy to wykonywać zawód, ale **spełniać posłannictwo.**

Nie każdy jest chłopem, kto nim chce być. Nie wystarcza do tego uprawiać ziemię, czy kierować przedsiębiorstwem rolnem. Trzeba do tego być **posłusznym prawom honoru chłopskiego i uważać wykonywanie swych czynności za święty obowiązek wobec „Sippe".** (wyraz starogermański, oznaczający coś w rodzaju plemienia lub klanu) i wobec narodu niemieckiego. Nikt bowiem inny, tylko chłop utrzymuje trwałość bytu narodowego, nikt inny, tylko on zapewnia narodowi możność wyżywienia się bez konieczności pomocy ze strony zagranicy. **Nahrmacht — Wehrmacht.** Kto może się wyżywić, może się obronić.

Ale chłop ma jeszcze inną rolę, inną odpowiedzialność wobec narodu. Jest on **„źródłem odnowienia rasy"**, obrońcą jej czystości i strażnikiem jej najświętszych tradycyj. Stanowi on więc **kamień węgielny nowego Państwa,** a jego stan jest podstawą dla innych stanów. Zorganizowanie licznego i silnego „stanu żywicielskiego" — oto najważniejsze zadanie narodowego socjalizmu.

Pracownik rolny, który nie czyni zadość wyżej wyszczególnionym warunkom, **jest tylko rolnikiem** w znaczeniu, jakie temu słowu nadawała „ekonomja judeo-marksowsko-liberalna", a jego praca nie ma innej wartości, jak **wartość handlową.** Prawdziwy zaś chłop — podobnie jak żołnierz — **myśli nie o zarobku, ale przedewszystkiem o służbie.**

Znaczenie tej **metafizyki** społeczno - ekonomicznej polega na tem, że stała się ona punktem wyjścia dla niezmiernie doniosłej reformy na tym odcinku gospodarstwa niemieckiego, jaki stanowi jej rolnictwo.

Podstawową zasadą nowej organizacji agrarnej jest **zasada stałości.** Nienaruszalność własności chłopskiej, ustalanie **„sprawiedliwych" cen,** reglamentacja produkcji — wszystko to zmierza

do zabezpieczenia chłopa przed ryzykiem i niebezpieczeństwami ekonomji kapitalistycznej, której fluktuacje konjunkturalne uznano za sprzeczne z regularnością i stałością stosunku człowieka do ziemi.

Liberalizm uczynił z ziemi towar: jej uprawę uważa za zwykłą czynność gospodaczą, podlegającą jedynie zasadzie rentowności. Zbrodnia przeciw naturze, której brzemieniem obarczają narodowi socjaliści **prawo „judeo - rzymskie".** Przechodząc z rąk do rąk, ziemia stała się przedmiotem spekulacji i obdłużania, co spowodowało nędzę i dekadencję włościaństwa. Narodowi socjaliści chcą przywrócić ziemi ów **charakter nienaruszalności i stałości,** którego ją pozbawiła ekonomja liberalna. Celowi temu ma służyć ustawa o dobrach dziedzicznych („Erbhofgesetz"), **wzbraniająca podziału ziemi i jej obdłużania, wiążąca chłopa i jego potomstwo z glebą po wieczne czasy.** Posiadacz „dobra dziedzicznego"" stanowi nierozerwalne ogniwo w łańcuchu pokoleń. Jest on częścią „domu" w znaczeniu dynastycznem tego słowa, jest wobec tego domu odpowiedzialny za gospodarowanie swem dobrem. Dobro to przechodzi całkowicie **na syna najstarszego** (majorat) **lub na syna najmłodszego** (minorat), stosownie do zwyczaju, jaki w dawnych czasach obowiązywał w danej dzielnicy.

Za „dobra dziedziczne" uważane są gospodarstwa rolne o obszarze nie mniejszym niż 10—15 hektarów i nie przekraczającym 125 ha. Liczne w Niemczech gospodarstwa, wybiegające swemi rozmiarami poza te granice, poddane zostaną reorganizacji, tak, by dało się z nich wykroić **nowe „Erbhofy", nowe „Erbhofy" powstaną również w następstwie kolonizacji źle administrowanych majątków wschodnio - pruskich, jak również gospodarstw dzierżawionych:** nienaruszalność tych ostatnich nie podlega żadnej ochronie, albowiem jej pierwszym warunkiem jest **osobiste uprawianie ziemi przez właściciela.**

Jak widzimy, dążenia reformatorów narodowo - socjalistycznych idą w kierunku stworzenia **warstwy małych i średnich właścicieli ziemskich;** dążenie to przeciwstawne w stosunku do dawnej polityki agrarnej, podporządkowanej niemal wyłącznie interesom właścicieli wielkich. Godzi się wszelako zaznaczyć, że ta ewolucja utkana jest bardziej **z pragnień i życzeń, aniżeli z faktów realnych;** stanowi ona część owej ekonomji sentymentalnej Trzeciej Rzeszy, której wskazania pozostają często **w rażącej sprzeczności z koniecznościami,** płynącemi z sytuacji międzynarodowej Niemiec.

Wielka armja bezrobotnych musi zniknąć

—oświadczył w swej mowie prezydent Roosevelt. — Prezydent Stanów Zjednoczonych chce przezwyciężyć kryzys gospodarczy

Waszyngton, 1 października (PAT) Prezydent Roosevelt wygłosił wielką mowę przez radjo.

Na wstępie której wskazał, iż po latach niepewności, która osiągnęła najwyższ punkt na wiosnę 1933 roku, udało mu się wprowadzić ład na miejsce chaosu, który panował. Robotnikowi zapewniono słuszne wynagrodzenie, przedsiębiorcy większy obrót. Prezydent podkreślił, **iż nie zamierza wprowadzać kapitalizmu państwowego.**

90 proc. przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych pracuje obecnie w ramach nowych przepisów NRA. **Praca dzieci w tych przedsiębiorstwach została zabroniona. Czas pracy skrócony.** Wprowadzono płace minimalne, których poziom dostosowano do zmienionych warunków. **4 miljony bezrobotnych znalazły pracę.**

Roosevelt zapowiedział, iż w ciągu października zamierza odbyć konferencję z przedstawicielami kapitału i pracy w celu uzyskania ich współpracy dla zapewnienia „pokoju w przemyśle". Celem tych rozmów będzie również doprowadzenie układów, **które posłużą za podstawę przy ustalaniu płac i godzin pracy.**

Roosevelt oświadczył, iż **nie zgodzi się nigdy na stałe istnienie armji bezrobotnych.**

Prezydent w bardzo ostrych słowach potępił stanowisko pracodawców i pracowników, którzy w niedawnym konflikcie uchylali się od współpracy z bezstronnemi i pokojowemi organizacjami.

W pogoni za wspólnikiem Hauptmanna

Ameryka znów gorączkowo zajmuje się poszukiwaniem sprawców porwania dziecka pułk. Lindbergha

Nowy Jork, 1 października.

Prasa amerykańska i opinja publiczna Stanów Zjednoczonych nastawiona jest na sensacje, **pozostające w związku z porwaniem małego Lindbergha i osobą Hauptmanna.** Wspólników zbrodni „poszukuje" cała Ameryka i znajduje ich nawet tam, gdzie ich wcale nie było.

Przykrą przygodę przeżyła w sobotę wieczorem pewna dama z nowojorskiego towarzystwa, która czyniła zakupy w jednym z eleganckich sklepów na Fifth Avenue. Zapłaciła za towar starym banknotem. Kupiec pod pozorem, iż nie ma reszty, zatrzymał klientkę, a tymczasem zatelefonował do policji, meldując, iż otrzymał w sklepie banknot, pochodzący z okupu, wypłaconego przez Lindbergha bandytom.

Momentalnie przed sklep zajechało w szalonem tempie pięć samochodów policyjnych. Policjanci i agenci obstawili wszystkie wejścia do budynku, klientkę natychmiast aresztowano. Przed sklepem oczekiwało na sensację kilka tysięcy ludzi. Tymczasem sensacja spaliła na panewce. Banknot nie pochodził wcale z okupu.

Prasa amerykańska nadal drukuje całe szpalty wiadomości o pobycie Hauptmanna w więzieniu. Ostatnio dozorca, który przyniósł Hauptmannowi śniadanie, stwierdził, że zniknęła gdzieś metalowa łyżka. Przeprowadzono rewizję w celi, jednak bez skutku. Dopiero podczas drugiej znaleziono trzonek łyżki, wyostrzony nakształt sztyletu. Od tego dnia Hauptmann otrzymuje jedzenie w miskach z masy papierowej i używa łyżek z tego samego materjału. Zaostrzony trzonek łyżki mógł stać się w jego rękach niebezpieczną bronią.

Dziennikarze amerykańscy przedłożyli Hauptmannowi kwestjonarjusz z 12 pytaniami. **We wszystkich odpowiedziach Hauptmann twierdzi, że jest niewinny,** nie miał z wyłudzeniem pieniędzy nic wspólnego, dziecka Lindbergha nie widział ani żywego ani martwego.

Obrońca Hauptmanna twierdzi, że postanowił poddać swego klienta badaniom psychjatrycznym. Powszechnie panuje przekonanie, że badania te nie przyniosą nic nowego, Hauptmann bowiem jest zdrów umysłowo.

Napad bandytów na hotel w Ameryce

Podczas walki zginęli: właściciel hotelu, czterech gości, przechodzień i dwuch bandytów

Nowy Jork, 1 października (PAT) W stanie Illinois w miejscowości St. Jacob dokonano niesłychanie zuchwałego i krwawego napadu na restaurację, **w której w chwili napadu znajdowały się cztery osoby.**

Bandyci wkroczyli do restauracji w chwili śniadania.

Na wezwanie jednego z członków bandy i na widok wymierzonych rewolwerów obecni w restauracji **goście bez oporu podnieśli ręce do góry.**

Właściciel lokalu nie usłuchał jednak bandytów, wydobył rewolwer

I CELNYM STRZAŁEM POŁOŻYŁ TRUPEM JEDNEGO Z NAPASTNIKÓW.

Rozpoczęła się ogólna strzelanina, w czasie której bandyci zabili **dwuch bezbronnych gości, obecnych w restauracji, a dwuch pozostałych ciężko ranili.**

Właściciel restauracji

ZASTRZELIŁ W CZASIE WALKI DRUGIEGO BANDYTĘ.

W obawie przed zaalarmowaną policją, bandyci oddalili się, zabierając ze sobą swych zabitych towarzyszy, których zwłoki pozostawili na stopniach miejscowego szpitala.

Pościg nie wydał żadnych rezultatów.

LABOUR PARTY NIE CHCE RADYKALIZACJI

Zwycięstwo konserwatywnej części stronnictwa na dorocznym kongresie partyjnym w Londynie.—Członkom Labour Party nie wolno należeć do komunizującego komitetu pomocy dla ofiar faszyzmu niemieckiego i austrjackiego

Londyn, 1 października.

(PAT) W Southport otwarty został dzisiaj 34-ty doroczny kongres angielskiej Labour Party. Już na wstępie obrad zaznaczył się wyraźny **antagonizm pomiędzy mniejszością reprezentowaną przez t. zw. ligę socjalistyczną dążącą do radykalizacji działalności Labour Party, a olbrzymią większością stronnictwa, opierającą się raczej o konserwatywno nastrojone związki zawodowe t. zw. trade uniony.**

Pierwsze starcie pomiędzy obiema grupami nastąpiło gdy przy rozważaniu sprawozdania komitetu wykonawczego na temat jednolitego frontu przeciwko faszyzmowi poruszona została kwestja komitetu pomocy dla ofiar faszyzmu niemieckiego i austrjackiego. **Sprawozdanie domagało się umieszczenia tego komitetu na t. zw. czarnej liście organizacyj, do których członkom Labour Party nie wolno należeć. Komitet pomocy stoi pod wyraźnym wpływem komunistów.** Przewodniczący jego lord Marley reprezentujący oficjalnie Labour Party w Izbie Lordów, oraz komunizujący Harold Laski, profesor London School of Economic **wystąpili gorąco w obronie swobody należenia do tej organizacji.** Lord Marley oświadczył, iż ręczy, że komitet nie jest rządzony przez partję komunistyczną.

Odpowiadając w imieniu komitetu wykonawczego partji **minister Morrison** niezwykle ostro zaatakował lorda Marleya **i tych członków Labour Party, którzy na własną rękę starają się utworzyć wspólny front z komunistami.** Morrison zażądał, aby kongres dla dobra dyscypliny partyjnej opowiedział się przeciwko należeniu członków Labour Party do komitetu pomocy ofiarom faszyzmu w Niemczech i w Austrji i **oświadczył przy entuzjastycznem poparciu zgromadzonych, że członkowie ci muszą wybierać pomiędzy lojalnością wobec postanowień władz partyjnych, a flirtem z wrogami Labour Party.**

Wniosek Morrisona został poparty olbrzymią większością głosów, reprezentujących 1.347 tysięcy głosów wobec znikomej opozycji, reprezentującej tylko 195 tys. głosów. Wynik głosowania w tej sprawie jest niezwykle znamienny dla nastrojów obecnego kongresu, które wskazują na to, że **wszelkie próby ligi socjalistycznej zradykalizowania partji spełzną na niczem.**

Dziś popołudniu kongres odbył uroczyste posiedzenie, na którem dotychczasowy długoletni sekretarz generalny Labour Party A. Henderson złożył swój urząd. **Posiedzenie to zamieniło się w burzliwą owację uznania labourzystów dla zasług Hendersona.** Wzruszony Henderson oświadczył, że **ustępuje z kierownictwa partji wskutek podeszłego wieku i złego stanu zdrowia i zamierza od tej chwili poświęcić wszystkie swoje siły sprawie rozbrojenia.**

Zyrardów nie chce płacić

grzywny 10 miljonów 400 tys. należnych skarbowi za nieostemplowanie umowy

Warszawa, 1 października.

(B) Władze skarbowe zwróciły się do ministerstwa przemysłu i handlu z prośbą o wydanie opinji w sprawie podania Zakładów Żyrardowskich, czyniących zabiegi o **zmniejszenie wymierzonej im grzywny stemplowej w wysokości 10.500.000 zł.**

Jak się okazuje, na poczet tej olbrzymiej grzywny, zdołano ściągnąć tylko 100.000 zł. z sum bankowych Zakładów Żyrardowskich obłożonych swego czasu aresztem.

DR. MED.
J. Szreiber
CHIRURG
FOWRÓCIŁ.
NARUTOWICZA № 9, tel. 122-95.
Przyjmuje od 2—3 i od 7—8.30 wiecz.

POLSKA STANIE U BOKU FRANCJI

gdyby ją ktoś zaczepił.—Niezmienna wola Marszałka Piłsudskiego utrzymania przymierza polsko-francuskiego

Oświadczenie prezesów polskiego i francuskiego Fidacu

Paryż, 1 października.

(PAT) „Le Jour" zamieszcza na naczelnem miejscu wywiad z prezesem francuskiej Unji Narodowej b. kombatantów Lebecq'em w sprawie wspólnego zebrania delegacji polskiej i francuskiej na kongres Fidac'u w Londynie. Lebecq przytacza treść oświadczenia gen. Góreckiego, **w którem prezes polskiego Fidac'u zapewniał kombatantów francuskich o niezmiennej woli marszałka Piłsudskiego utrzymania przymierza przyjaźni francusko-polskiej i zaznaczył, że bez względu na zawarte pakty Polska zawsze znajdzie się U BOKU FRANCJI W RAZIE, GDYBY BYŁA ONA ZACZEPIONA.**

Lebecq, witając z uznaniem inicjatywę gen. Góreckiego zapowiedział, że zgodnie z uchwałą wspomnianego zebrania, **wkrótce będzie wydana i szeroko rozpowszechniona broszura, która pozwoli poznać prawdę o istniejących sporach między Polską a Francją i przyczyni się do uregulowania nieporozumień między obu krajami, związanemi przyjaźnią.**

Wywiad Lebecqa dziennik poprzedza następującym wstępem. Jest publiczną tajemnicą, że istnieją nieporozumienia między Polską i Francją i chciałoby się wierzyć, że są to tylko nieporozumienia. Czy Polska jest „wierna" Francji? **czy ten zwykły wyraz „wierna" nie skłania polaków do postawienia stosunków z nami na płaszczyźnie zbyt upokarzającej, jakby wierność nie była wielką cnotą równych sobie,** więcej nawet niż w stosunkach z podległymi. Jeśli istotnie mogą być rozproszone nieporozumienia, to **stanie się to dzięki generacji, która przeszła przez chrzest ognia, generacji, która ocaliła Francję i doprowadziła do wskrzeszenia Polski.**

To właśnie nadaje wagę oświadczeniu Lebecq'a.

Zmiana rządów w Hiszpanji i Rumunji

Wobec cofnięcia poparcia ze strony partji katolickiej, rząd Sampera podał się do dymisji.—Dotychczasowy premjer rumuński Tatarescu tworzy nowy rząd

Madryt, 1 paźdz.

(Pat) — Gabinet Sampera podał się do dymisji. Istnienie rządu zależało od poparcia 115 deputowanych katolickich, których przywódca Robles, **poddał dziś wieczorem na posiedzeniu Kortezów,** gorzkiej krytyce działalność rządu, dając do zrozumienia, iż partja jego przestanie popierać rząd.

Samper zakomunikowawszy parlamentowi o postanowieniu ustąpienia, udał się do prezydenta republiki, któremu wręczył prośbę o dymisję gabinetu. **Prośba ta została przyjęta.**

Samper doradzał prezydentowi, **by nie rozwiązywał parlamentu, lecz utworzył rząd, opierający się na partji radykalnej.** Do czasu rozwiązania przesilenia, parlament odroczył swe obrady. We wtorek, prezydent podejmie konferencję z przywódcami stronnictw.

W celu zapobieżenia wystąpieniom żywiołów skrajnych, wydano ostre zarządzenia policyjne.

Bukareszt, 1 paźdz.

Premjer Tatarescu zgłosił dziś dymisję całego gabinetu rumuńskiego, celem dokonania przewidzianych już oddawna zmian w łonie gabinetu. **Król Karol przyjął dymisję i polecił Tatarescu utworzyć nowy gabinet.** W dniu jutrzejszym, Tatarescu ma przedstawić królowi swych nowych współpracowników.

Zwycięzcy w zawodach balonowych

na audjencji u p. premjera

Warszawa, 1 października.

(Pat) — Pan premjer prof. Kozłowski przyjął dziś w prezydjum rady ministrów kpt. Hynka i por. Pomaskiego oraz kpt. Burzyńskiego i por. Zakrzewskiego, zwycięskie załogi balonów, „Kościuszko" i „Warszawa", **które zajęły dwa pierwsze miejsca w zawodach o puhar Gordon-Benetta.**

Lotników przedstał pł premjerowi płk. Wolszlegier, poczem p. premjer spędził z lotnikami dłuższy czas na rozmowie, w czasie której **interesował się przebiegiem zawodów.**

Projekt nowego prawa karno-skarbowego

przesłało Ministerstwo Skarbu do zaopinjowania organizacjom gospodarczym

Warszawa, 1 paźdz.

Ministerstwo skarbu opracowało ostatnio i rozesłało zainteresowanym organizacjom gospodarczym do zaopinjowania projekt prawa karno-skarbowego, wprowadzającego zasadnicze zmiany do ustawy karno-skarbowej z r. 1926, która po raz pierwszy została znowelizowana w roku 1932.

Projekt ten między innemi, przewiduje wprowadzenie zasady karalności osób które nabywając, zbywając lub przechowując przedmiot w stosunku do którego nie zostały wypełnione obowiązki skarbowe, powinnyby przypuszczać na zasadzie okoliczności towarzyszących jego nabyciu lub przyjęciu na przechowanie, że przedmiot pochodzi z przestępstwa. Ponadto projekt przewiduje przesunięcie szeregu uprawnień proceduralnych w ściganiu przestępstw skarbowych z organów sądowych na władze administracyjne.

Nowy prezydent m. Poznania

Pułk. Więckowski obejmuje urząd po Cyrylu Ratajskim

Poznań, 1 października.

(Pat) — W sobotę, złożył urzędowanie dotychczasowy prezydent m. Poznania, p. Cyryl Ratajski.

Dziś w południe, w sali ratusza, odbyło się wręczenie ustępującemu prezydentowi Ratajskiemu, dyplomu obywatelstwa honorowego miasta Poznania, jednogłośnie uchwalonego swego czasu przez radę miejską oraz specjalnego medalu pamiątkowego. — W akcie tym wzięli udział in corpore członkowie magistratu i rady miejskiej.

Na miejsce p. Ratajskiego mianowany został komisarycznym prezydentem płk. Więckowski, który obejmie urzędowanie we wtorek.

Z Berezy Kartuskiej

zostanie wypuszczona nowa grupa

Warszawa, 1 października.

(B) **Z kół sądowych dochodzą nas wiadomości, że w dniu 7 b. m. odzyska wolność nowa grupa osób, osadzonych w obozie w Berezie Kartuzkiej. Obecnie w Berezie Kartuzkiej znajdują się 392 osoby.**

Na śmierć przez powieszenie

został skazany szpieg Markiewicz

Łuck, 1 paźdz.

(Pat) — W dniu dzisiejszym, przed sądem okręgowym w Równem, jako doraźnym, odbyła się rozprawa przeciwko obcemu obywatelowi Iwanowi Markiewiczowi, oskarżonemu o szpiegostwo na rzecz ościennego mocarstwa.

W wyniku rozprawy, Markiewicz skazany został na karę śmierci przez powieszenie.

Śmierć znakomitego lotnika

Amiens, 1 paźdz.

(Pat) — Lotnik Lemoine, który w roku 1933 ustanowił rekord światowy wysokości lotu, zabił się dziś wskutek nieotworzenia się spadochronu w czasie skoku z wielkiego samolotu czteromotorowego.

Rosja weźmie udział w challenge'u 1936 r.

Aeroklub sowiecki zgłosił swój udział do międzynarodowego związku klubowego

Warszawa, 1 października.

(B) Z kół lotniczych warszawskich donoszą nam, że władze lotnicze sowieckie ostatecznie postanowiły wziąć udział w challengeu 1936 roku. Potwierdzeniem tej wiadomości jest **zgłoszenie się aeroklubu Rosji Sowieckiej do międzynarodowego związku lotniczego, który rozpoczął dziś swe obrady w Waszyngtonie.**

Lotnictwo sowieckie zgłaszając swój udział w challenge 1936 zażądało jedynie, aby **trasa lotu przeszła również przez teren sowiecki a mianowicie przez Kijów, Charków, Perm, Moskwę, Leningrad a stamtąd do państw skandynawskich.**

Najprawdopodobniej przeciwko przyjęciu lotnictwa sowieckiego do międzynarodowego związku lotniczego nie będzie żadnych sprzeciwów.

Węgrzy dla ofiar powodzi w Polsce

Delegacja węgierska przybyła do Warszawy z 10 wagonami pszenicy—darem rządu węgierskiego

Warszawa, 1 paźdz.

(Pat) — W poniedziałek, o godz. 23.05 przybyła z Budapesztu do Warszawy delegacja węgierska, celem przekazania ogólno-polskiemu komitetowi pomocy ofiarom powodzi, 10 wagonów pszenicy, jako daru rządu węgierskiego dla powodzian. Skład delegacji stanowią: hr. Karol Szechenyi, wiceprezes związku towarzystw węgiersko-polskich, Jan Tomsanyi, literat i tłomacz „Chłopów" — Reymonta, Antoni Steiner, dyrektor izby handlowej węgiersko-polskiej i pos. Żyliński.

28 bomb w Havanie

rzucono w ciągu jednej nocy

Havana, 1 paźdz.

(Pat) **Ubiegłej nocy, w różnych punktach miasta wybuchło ogółem 28 bomb.** Według urzędowego oświadczenia, władze wykryły plany rozruchów komunistycznych wskutek czego w prowincjach Havana i Santjago **ogłoszono stan oblężenia.** Aresztowano też 30 byłych oficerów. Strejk w przemyśle transportowym daje się odczuwać w niektórych częściach kraju, natomiast w stolicy jest bez znaczenia. Władze oświadczają, iż są panami sytuacji.

Przewodnik alpejski — zamachowiec

skazany na karę śmierci

Wiedeń, 1 paźdz.

(Pat)—Sąd wojskowy w Leoben, skazał na śmierć przewodnika alpejskiego, Pfistera za dokonanie szeregu zamachów dynamitowych. Prezydent Miklas skorzystał z prawa łaski i zamienił Pfisterowi karę śmierci na 15 lat ciężkiego więzienia.

Gen. Johnson płakał

przy pożegnaniu z pracownikami N. R. A.

Waszyngton, 1 paźdz.

(Pat) — Gen. Johson żegnał się dziś ze współpracownikami N. R. A. Silnie wzruszony generał, zalecał personelowi N. R. A. poparcie lojalne jego następców Przemówienia swego Johnson nie dokończył, gdyż głos mu się załamał, a oczy zapełniły się łzami.

Trąd szerzy się w Rumunji

Bukareszt, 1 października.

Władze sanitarne zarządziły we wschodnich okręgach ostrą kontrolę, mającą na celu stwierdzenie, czy nakaz umieszczania wszystkich chorych na trąd w odosobnionym obozie jest ściśle przestrzegany.

Aktywność władz rumuńskich, które ponadto zarządziły obostrzoną kontrolę obozu trędowatych w Tihilesti, pozostaje w związku z faktem, że w tych dniach w pewnej miejscowości przy ujściu Dunaju **natrafiono na 20 rodzin trędowatych, które już od lat trudnią się rybołówstwem.**

Większa część chorych miała otwarte rany.

Matka z trojgiem dzieci spłonęła

Berlin, 1 października.

(PAT) W pobliżu Regensburga w jednem z gospodarstw wybuchł pożar, w czasie którego zginęła w ogniu pewna kobieta z trojgiem małych dzieci.

Dwaj przyjaciele: niebieskooki i kosooki

CHCĄ PODMINOWAĆ ŚWIAT,

by na iego gruzach zaprowadzić swój „aryjsko"-żółty porządek.—Niemcy znalazły wreszcie sojusznika na D. Wschodzie

„Pariser Tageblatt" ogłasza obszerną korespondencję z Berlina p. t. „Niemcy dążą do przyjaźni z Japonją".

M. in. korespondencja przytacza szereg interesujących faktów, ilustrujących rozmaite kierunki rozwoju stosunków japońsko-niemieckich.

Tak nprz. na wschodnio-azjatyckiem seminarjum uniwersytetu berlińskiego, zaobserwowano ostatnio wielki napływ studentów, studjujących język japoński. Dla nikogo nie jest tajemnicą — pisze dziennik — że absolwent wyższego zakładu naukowego nie ma żadnych perspektyw do praktycznego zastosowania swych wiadomości. Natomiast znawcy języka japońskiego są zawczasu kontraktowani przez rozmaite instytucje.

Do seminarjum tego uczęszcza również znaczna liczba t. zw. „wolnych słuchaczy". Większość ich rekrutuje się z **pośród ubranych po cywilnemu oficerów Reichswehry**, głównie zaś lotników. Jak wiadomo, Japonja nie posiada dostatecznie wyszkolonej obsługi lotniczej, wobec czego Niemcy podjęły się misji dostarczenia odpowiedniego materjału ludzkiego.

Dziennik wskazuje dalej, że na wschodnio-azjatyckiem seminarjum uniwersytetu berlińskiego, panują takie stosunki, jakgdyby wojna sowiecko-japońska już trwała. Studenci niemieccy wespół ze swymi kolegami japońskimi, których liczba w roku bieżącym niepomiernie wzrosła, niemal codziennie rozgrywają na mapach bitwy pomiędzy dwiema nieprzyjacielskiemi armjami.

Władze Rzeszy czynią wszystko w kierunku usunięcia jakichkolwiek momentów, mogących wywołać tarcia pomiędzy Niemcami a Japonją. Między in. opublikowany został specjalny komentarz „teoretyków", stwierdzający **„absolutną czystość rasy japońskiej"**. Kiedy niedawno jeden z sądów niemieckich unieważnił małżeństwo, zawarte między niemcem i japonką, uznając je za „niearyjskie", wyższa instancja sądowa, na polecenie kierownika wewnętrzno-politycznego wydziału narodowo-socjalistycznej partji, Rosenberga, nietylko uchyliła tę decyzję, lecz ogłosiła specjalne wyjaśnienie **o dopuszczalności małżeństw mieszanych między niemcami a japończykami.**

Wreszcie korespondent wskazuje, że niemieckie biuro informacyjne poleciło grupie dziennikarzy nauczyć się języka japońskiego, albowiem biuro zamierza **wydelegować ich do pracy nietylko w Japonji, lecz i w Mandżurji.**

Również policja niemiecka idzie na rękę japońskim sferom rządzącym. — W związku z tem, dokonano w Niemczech **szeregu obław na nacjonalistów koreańskich, przebywających w Niemczech.** — W wyniku gorliwości policji niemieckiej, koreańczycy zostali wysiedleni z Rzeszy przyczem kompromitujące ich dokumenty, które wpadły w ręce policji podczas rewizyj, przesłano do wywiadu japońskiego.

„Herzog aller Deutschen"

Tak ma brzmieć przyszły tytuł księcia Hitlera

W Berlinie, w kołach urzędowych coraz uporczywiej krążą pogłoski, że „Reichsfuehrer" Hitler **zamierza ożenić się w najbliższym czasie z księżniczką krwi.** Wybór miał paść na książęcy dom Koburgów, który, jak wiadomo, był pierwszym niemieckim rodem książęcym, który **uznał ruch narodowo - socjalistyczny.** Przypomnieć należy sobie przytem, że Hitler jeszcze przed objęciem władzy **bawił jako gość na dworze Koburgów,** w czasie ślubu jednej z księżniczek, mimo, że jego obecność spowodowała **wstrzymanie przyjazdu na ślub przedstawiciela angielskiego domu królewskiego.**

Sensacyjny projekt małżeństwa Hitlera, według wersji berlińskich kół urzędowych, przedstawia się następująco:

Hitler, który jest człowiekiem bardzo ambitnym i przepojony głęboką wiarą w swe posłannictwo, pragnie utrwalić jeszcze bardziej swą władzę i pogłębić ją. Cel, do którego zmierza, jest **tytuł równy cesarskiemu,** i Alfred Rozenberg, jeden z teoretyków jego ruchu, powiedział w jednem ze swych ostatnich przemówień, że **Hitler powinien zostać „księciem Niemiec"—„Herzog aller Deutschen".**

Ta myśl, która w innej sytuacji wydawałaby się śmieszna, w obecnych warunkach w Niemczech **może być łatwo zrealizowana.** Gabinet Rzeszy podejmie każdą uchwałę, jakiej zażąda Hitler i Reichstag ją zatwierdzi.

Jako pierwszy stopień do obwołania się **„księciem Niemiec"** uważa Hitler małżeństwo z księżniczką krwi. Marząc o tysiącletniem panowaniu narodowego socjalizmu w Niemczech, pragnie on widocznie w ten sposób **założyć dynastję książęcą Hitlerów.**

Przyzwyczailiśmy się już do wielu conajmniej bardzo dziwnych wydarzeń w Niemczech. Jeśli więc istotnie Hitler pragnie zostać „księciem Niemiec", nastąpi to prędzej, aniżeli się wszystkim wydaje.

Co wynaleziono w ciągu 50 lat

Od turbiny parowej do filmu dźwiękowego.—Pomyślcie: 35 lat temu nie było światła elektrycznego, ani samolotów

Serję wynalazków ostatnich lat pięćdziesięciu, które w niedługim przeciągu czasu znalazły powszechne zastosowanie otwiera wynalazek *turbiny parowej.* Dokonali go Parsons i G. P. Laval. Właściwie dla sprawiedliwości wspomnieć należy o dwóch wielkich wynalazkach, których zjawienie się przypada na lata nieco wcześniejsze. Chodzi tutaj o wynalazek *kolei elektrycznej* (skonstruował ją jeszcze w roku 1881 niemiec Werner Siemens oraz o wynalezienie sposobu *skraplania powietrza,* co przyniosło nieśmiertelną sławę dwum polskim uczonym, Karolowi Olszewskiemu i Zygmuntowi Wróblewskiemu. Uczeni polscy dokonali poraz pierwszy skroplenia powietrza w roku 1883. Na rok 1884 przypada skonstruowanie maszyny, która dokonała przewrotu w dziennikarstwie — *linotypu.* Linotyp jest dziełem Mergenthalera.

Łódź podwodną znano już oddawna. Była ona jednak mała, niezgrabna i poruszana siłą rąk lub nóg ludzkich. W roku 1884 polak, inżynier Drzewiecki, zbudował pierwszą *łódź podwodną,* poruszaną motorem elektrycznym, co na owe czasy było wielkim w tej dziedzinie postępem. W niespełna rok później świat oglądał i wyśmiewiał pierwszy *samochód* Benza-Daimlera.

Pod datą 1885 zanotowała historja postępu ludzkości wynalazek, który stał się podstawą późniejszego ogromnego rozwoju automobilizmu. Dunlop sporządził wówczas pierwszą *oponę* narazie rowerową, później zaś samochodową. W tym samym roku Chardonnet otrzymuje poraz pierwszy *sztuczny jedwab,* dając początek potężnej gałęzi przemysłu tekstylnego. Lata 1887 i następny przynoszą wynalazki *filmu fotograficznego* (E. Goodwin) i odkrycie *fal radjowych* przez R. Hertza, uważanego dzisiaj przez wielu za ojca radja.

Od roku 1891 zaczyna wchodzić w użycie gazowe *światło żarowe* (Auer). W dziedzinie lotnictwa notujemy zaś pierwsze *loty szybowcowe* Lilienthala. W dwa lata później w roku 1893 mamy do zanotowania dwa poważne sukcesy w dziedzinie motoryzacji: *Diesel* uzyskuje patent na swój motor, Hildebrand i Wolfmüller wypuszczają na światło dzienne *motocykl.* W roku 1895 przygotowuje się w ciszy i tajemnicy wynalazek, który w pięć lat później stał się sensacją świata — *sterowiec hrabiego Zeppelina.* Rok ten był bardzo obfity w wynalazki. Obok sterowca powstały bowiem w tym samym czasie *telegraf bez drutu* Marconiego, *kinematograf* Lumiera i wysyłający niezwykłe promienie *aparat prof. Roentgena.* Odkrycia, które ma duży związek z promieniami Roentgena dokonała w trzy lata później, t. zn. w roku 1898 nasza rodaczka, niedawno zmarła p. Skłodowska. Jak wiadomo, odkryła ona wówczas pierwiastek promieniotwórczy *rad.* Koniec XIX stulecia, rok 1900, uświetniony został wynalazkiem *żarówki elektrycznej* z włóknem metalowem.

Pierwszy *samolot* braci Wrightów ujrzał światło dzienne w 1903 r. W roku 1906 Forn dokonał szeregu udałych prób w dziedzinie *telewizji.* W tym samym czasie Lee de Forest zbudował pierwszą *lampę katodową,* która jest duszą każdego aparatu radjowego i filmowo-dźwiękowego. Datę tę można uważać za chwilę narodzin radja w jego dzisiejszej formie. Z większych wynalazków i odkryć, powstałych w latach następnych wymienić należy *sztuczny kauczuk* (r. 1900 Hoffman-Harries), *insulinę* (rok 1921 — Branting i Best), *film dźwiękowy* (rok 1922 — Masolle, Vogt, Engel), *cukier z drzewa* (r. 1929 Bergius).

Ar.

Nasze perfumy uznane za najlepsze!
KALIA · BELTISTAN · BAROC
Ostatnie nasze nowości
PADY
FU SHU
KRISHNA
J. & S. Stempniewicz Poznań

Dzieje ludzkości

w oświetleniu „nauki" hitlerowskiej

O poglądach na znaczenie rasy w Niemczech wie chyba cały świat. Rasa północna „nordycka", która rzekomo miała się przedewszystkiem wśród niemców zachować, jest najlepszą, najbardziej twórczą rasą na świecie. Poglądy te, rzecz prosta, **wyssane z palca,** odbiły się poważnie na szkolnictwie, a zwłaszcza w nauczaniu historji. Szereg okólników ministerjalnych, poleca w następujący sposób uczyć historji:

Źródłem kultury europejskiej jest **północna Europa.** Kłamstwem jest zdanie, „Ex Oriente Lux" (ze Wschodu światło). Już w epoce przedhistorycznej **długogłowy człowiek północy** stworzył pierwszą kulturę, która ogarnęła całą środkową i zachodnią Europę. Gdziekolwiek się zjawiał, stwarzał cuda. Egipt stał się dopiero z przyjściem ludzi północnych krajem kulturalnym (!!). Dowodem tego... **długogłowe, jasnowłose czaszki niektórych mumij (!).** Grecy i Rzymianie, tylko dzięki domieszce rasy północnej, stworzyli swe wiekopomne dzieła kulturalne. Jeśli upadła Grecja, jeśli zanika wielki Rzym — stało się to **przez zmieszanie twórczej rasy północnej z rasami innemi.** Dopiero wielki zastrzyk ludzi z północy, w czasie wędrówki ludów ratuje kulturę. Czasy średniowieczne i nowożytne, to **dzieje pracy rasy germańskiej.** Wielcy myśliciele, uczeni, artyści, wodzowie Europy, to nordyjczycy, germanie, a więc ludzie spokrewnieni z niemcami. Tak, jak przodowała rasa północna światu, podobnie i teraz **muszą Niemcy ponownie zdobyć przynależne im stanowisko, albowiem kierowanie światem, tworzenie kultury jest ich misją dziejową.**

Przytoczone tu poglądy nie są wytworem jakiegoś chorego fanatyka. To **oficjalne wytyczne dla nauczycieli historji.** W okólnikach, kursach, broszurach, audycjach radjowych — pierwszeństwo rasy germańskiej jest stale podkreślane. I nikt nie może tych urojeń krytykować. Nikt nie może powiedzieć, **że olbrzymie dzieło kulturalne Greków, Rzymian, Persów, nic nie ma wspólnego z Germanami których dopiero Rzymianie podnieśli na wyższy stopień kultury, że setki i dziesiątki talentów i genjuszy, n. p. Szekspir Napoleon — nie są rasowo ludźmi północy, że wszystkie powyższe twierdzenia są wytworem chorej na manję wielkości grupy hitlerowców.**

Oczywiście, pedagoga przeraża myśl, czem będzie młodzież niemiecka, wykarmiona taką oto „pożywką duchową.

L. S.

Teatr „ROZMAITOŚCI", tel. 112-25.
Ostatni tydzień występów znakomitego MICHAŁA MICHALESKO
Dziś, wtorek o godz. 4.30 po cenach jednolitych cały parter 1 ZŁOTY. „Słodka miłość"
o godz. 9.30 wiecz. po cenach popularnych „Dzika młodzież"
po przedstawieniu wielki koncert.
W niedzielę, 7-go paźdz. pożegnalny wieczór MICHAŁA MICHALESKO.
Bilety już do nabycia przy kasie teatru.

SALA FILHARMONJI. tel. 213-84.
DZIŚ I CODZIENNIE.
Występy warsz. teatru lit. art.
DI IDISZE BANDE
w wielkim przebojowym programie
„Ojf Tysz und ojf Benk"
z udziałem całego zespołu.
DZIŚ, we wtorek, 2 wielkie świąteczne przedstawienia o godz. 4.15 popoł. po cenach popularnych oraz o godz. 9.15 wiecz.
Bilety w kasie Filharmonii.

TYLKO JEDEN FILM ROCZNIE
z największą gwiazdą
NORMĄ SHEARER

KINO „EUROPA" NARUTOWICZA 20.
Dziś pocz. o g. 4 po poł. Wiedeńska komedja muzyczna p. t.:
„CZAR WIEDENSKIEGO WALCA"
(GESCHICHTEN AUS DEM WIENERWALD).
Nadprogr. Autent. reportaż
Challenge 1934
zwyc. Bajana i Płonczyńskiego

Październik **2** Wtorek

Dziś Aniołów Stróżów
Jutro Teresy

—:—

Wschód słońca	5.37
Zachód słońca	17,15
Wschód księżyca	00.00
Zachód księżyca	15.26
Długość dnia	11.40
Ubyło dnia	4.57

100.000.000 Zł. wygrać możesz jedynie zakupując los do I-szej klasy w najszczęśliwszej kolekturze

G. WOLMAN Narutowicza 38, tel. 181-38 i Pl. Reymonta 3/4, tel. 219-59.

Obniżka ceny nafty

Pobieranie wyższej ceny będzie surowo karane

Naskutek zarządzenia ministerstwa przemysłu i handlu — w całym kraju obniżone zostały ceny nafty o 20 proc.

Władze, zarządzając obniżkę cen wyłącznie nafty oświetleniowej, bez obniżenia ceny wszystkich pozostałych produktów naftowych, kierowały się w pierwszym rzędzie **troską o interesy rolnictwa** — wychodząc z założenia, iż nafta oświetleniowa jest artykułem powszechnego użytku.

W związku z ustaleniem nowej ceny na naftę — **w każdym sklepie, gdzie artykuł ten jest sprzedawany, wywieszone być muszą cenniki, podające dotychczasową cenę nafty, przed zniżką, i nową cenę, po zniżce.**

Właściciele sklepów, którzy bądź nie ujawnią cenników, bądź też będą pobierali ceny wyższe, od przewidzianych przy sprzedaży nafty w detalu, **spotkają się z wyjątkowo surowemi represjami ze strony władz administracyjnych.**

Likwidacja lata

w zarządzeniach i umundurowaniu policji

Jak już donosiliśmy, z dniem wczorajszym przestały obowiązywać letnie godziny handlu dla kiosków z wodą sodową i owocami. Budki i sklepiki tego rodzaju winny być zamykane, nie jak w ciągu miesięcy letnich o godzinie 11 w nocy, lecz o 9-ej wieczór.

Pierwszy października jest pierwszym dniem okresu zimowego w ujęciu przepisów władz administracyjnych i policyjnych.

Data ta jest punktem zwrotnym zresztą i w stosunku do samych funkcjonarjuszy policji, którzy jednym z szczegółów swego umundurowania akcentują nastanie chłodów. Od wczoraj mianowicie wszyscy oficerowie i szeregowi policji przestali nosić białe czapki o płóciennym wierzchu i wdziali granatowe—sukienne.

Strajk kotoniarzy

Konferencja odbędzie się w czwartek

W dniu wczorajszym odbyło się walne zebranie kotoniarzy, na którem uchwalono, zgodnie z wnioskiem insp. pracy wszcząć pertraktacje z przemysłowcami, zobowiązać jednak delegatów do **energicznej obrony zasadniczych postulatów robotniczych i do chwili zawarcia umowy strejku nie przerywać.**

Okręgowy inspektorat pracy, po otrzymaniu odpowiedzi strejkujących kotoniarzy, iż zgadzają się na układy z przemysłowcami, zwołał wspólną konferencję na czwartek, dn. 4 b. m.

LEKARZ - DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
POWRÓCIŁA.
Przyjmuje codziennie od 9—3
Gdańska 37
tel. 232-55
od 4—7 w lecznicy
Piotrkowska 294
tel. 122-89.

ROZKŁAD JAZDY NA KOLEJACH

nie ulegnie na zimę prawie żadnym zmianom.—Dodano tylko jeden pociąg do Koluszek i jeden do Kutna

Z dniem 7 października r. b. wchodzi w życie nowy rozkład jazdy na Polskich Kolejach Państwowych.

W przeciwieństwie do praktyki lat ubiegłych — nowy ten rozkład jazdy, zimowy, nie różni się prawie wcale od ustalonego na lato rozkładu jazdy pociągów.

Tak więc **wszystkie pociągi, odchodzące z Łodzi Kaliskiej do Warszawy, zostały utrzymane.** Tak samo wszystkie pociągi do Poznania odchodzić będą według dotychczasowego rozkładu jazdy.

Wszystkie pociągi **z Łodzi - Fabrycznej do Warszawy** zostały również utrzymane podobnie, jak i godziny odjazdu oraz przyjazdu na stację Łódź-Fabryczna.

Zachowano w zimowym rozkładzie jazdy wszystkie pociągi miejscowe, z Łodzi do Koluszek, **z dodaniem jednego pociągu Łódź - Fabryczna — Koluszki, odchodzącego z Łodzi o godz. 22.50.** Nowy ten pociąg odejdzie z Łodzi po raz pierwszy w dniu 8 października rb., bowiem nowy rozkład jazdy obowiązywać będzie **od godz. 0 — dnia 8 bm., t. j. w nocy z 7 na 8 października.**

W połączeniach między Łodzią i Zakopanem nie wprowadzono żadnych zmian. Dopiero od 1 grudnia r. b. na okres do 30 marca r. p. uruchomiony zostanie pociąg specjalny Łódź — Zakopane, a ściślej — do pociągu koluszkowskiego przyłączany będzie wagon bezpośredni, który od Koluszek włączany będzie do pociągu Warszawa — Zakopane.

Niezależnie od tego nowego połączenia z Zakopanem — nadal będzie uruchomiony pociąg, odchodzący z Łodzi - Fabrycznej o godz. 21.35, z połączeniem na Zakopane i Krynicę.

Uruchomiony zostaje również jeden **nowy pociąg z Łodzi - Kaliskiej do Kutna. Odchodzić on będzie od dnia 8 bm. o godz. 7.08. Z Kutna do Łodzi przyjeżdżać będzie o godz. 11 rano.**

Pociągi do Gdyni, jak i z połączeniem do Wilna, bez zmiany.

Praktyka ostatnich lat wykazała, iż wprowadzenie zmian w rozkładzie jazdy na przełomie sezonów letniego i zimowego powodowało pewien chaos i dezorjentację, czego obecnie da się uniknąć.

Tajemnica skuteczności

Shampoonów Dra Lustra polega na własności zobojętniania podczas mycia niemi skóry głowy i włosów — tych szkodliwych wydzielin, które powodują marnienie włosów. Ilość zawarta w torebce wystarcza dla mężczyzn na trzykrotne mycie głowy, dla kobiet — dwukrotne. Istnieje Shampoon do jasnych i odrębnie do ciemnych włosów oraz rumiankowy do pojaśnienia blond włosów.

UBEZPIECZALNIA LIKWIDUJE...MEDYCYNĘ

Kto jest bezwzględnie i względnie konieczny? — Jak będą leczone oczy, uszy i gardła ubezpieczonych.—Interpretatorzy słów p. min. Paciorkowskiego

„Reorganizacyjne" pomysły łódzkiej dyrekcji

W ciągu piątku i soboty zaszły w ubezpieczalni społecznej w Łodzi zdarzenia, które musiały wywołać w całem społeczeństwie, a szczególnie wśród licznych rzesz ubezpieczonych wielkie poruszenie. Tak długo, dopóki wszelkie projekty reorganizacyjne dotyczyły wewnętrznych spraw ubezpieczalni można się było niemi nie interesować, obecnie jednak jesteśmy świadkami niesłychanego upośledzenia ubezpieczonych i uniemożliwienia im korzystania z jakiejkolwiek pomocy w ubezpieczalni.

W ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie rady lekarskiej przy ubezpieczalni społecznej, na którem kierownictwo ubezpieczalni przedłożyło projekt reorganizacji lecznictwa w naszem mieście. Pomijając już fakt, że projekt ten oznacza cofnięcie medycyny przynajmniej o sto lat wstecz, może on wyrządzić ubezpieczonym tak wielką krzywdę, że przejść nad tem do porządku nie podobna.

Według projektu, lekarze specjaliści mają się dzielić na **bezwzględnie koniecznych i względnie koniecznych.**

Do bezwzględnie koniecznych należą **chirurdzy, pedjatrzy (lekarze chorób dziecięcych) i wenerolodzy.** Do względnie koniecznych — **okuliści, laryngolodzy i ginekolodzy.**

Specjaliści **bezwzględnie konieczni urzędować będą** w ambulatorjach, i ubezpieczni będą mieli prawo zwracać się do nich bezpośrednio. Natomiast liczba okulistów, laryngologów i ginekologów ma być zredukowana do minimum i ubezpieczeni, którzy zapadną na jedną z tych chorób, musza kierować się na leczenie do lekarza domowego. Tylko w wypadkach wyjątkowo ciężkich lekarz domowy może odesłać takiego chorego do specjalisty, w innych wypadkach — ma leczyć sam.

Ten projekt nie wymaga zupełnie komentarzy. Czy można sobie wyobrazić, jakie nieszczęścia mogą powstać, jeśli chore oko będzie leczył lekarz, który nigdy się tem nie interesował, albo gdy będzie miał zajrzeć do chorego ucha, do którego nie uczył się zaglądać. I przy tem wszystkiem na lekarzy domowych ma być wywarta presja, żeby nie odsyłali zbyt często chorych do specjalisty....

Rada lekarska, która zapoznała się z tym projektem, jednogłośnie odrzuciła go. Zdawałoby się więc, że na tem sprawa się narazie wyczerpie, gdyż przed kilku dniami p. minister Paciorkowski wyraźnie nakazał, **aby wszelkie reorganizacje przeprowadzane były po zasięgnięciu opinji rady lekarskiej.**

Ale już następnego dnia, w sobotę, 60 lekarzy specjalistów otrzymało wypowiedzenie pracy. W świecie lekarskim zawrzało. W niedzielę odbyło się specjalne posiedzenie zarządu związku lekarzy, na którem **postanowiono zaprotestować przeciwko temu i wystosować do ministerstwa opieki społecznej depeszę w tej sprawie.** Gdy bowiem dowiadywano się o przyczynach redukcji 60-ciu lekarzy-specjalistów, wyszła znów na jaw rzecz niezwykła. Okazało się, że jest to

wstęp do reorganizacji.

Lekarze powołali się wobec tego na opinję p. ministra opieki społecznej, że reorganizacje wolno przeprowadzać tylko po zasięgnięciu opinji rady lekarskiej, a ta — projekt odrzuciła. A na to ubezpieczalnia wyjaśniła, że rozporządzeniu p. ministra stało się zadość, gdyż **ubezpieczalnia wysłuchała opinji rady lekarskiej. Zarządzenie przecież nie mówi, że ta opinja ma być pozytywna, wzgl. negatywna.**

Tak swoiście interpretowane zarządzenie spowodowało, że na dzień wczorajszy zwołano **walne zebranie lekarzy w Łodzi.** Niezależnie od tego postanowiono wysłać w bieżącym tygodniu delegację do p. ministra Paciorkowskiego by zwrócić uwagę na niezwykłe praktyki ubezpieczalni w stosunku do lekarzy i ubezpieczonych.

Protest wszystkich lekarzy

przeciw taktyce ubezpieczalni łódzkiej

Wczoraj do późnej nocy trwało nad zwyczajne walne zebranie Związku Lekarzy P. P., poświęcone sprawie redukcji lekarzy w łódzkiej Ubezpieczalni Społecznej.

W wyniku długotrwałych narad jednogłośnie uchwalono następującą rezolucję:

„Zebrani w dniu 1 października 1934 r. na Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu lekarze przyjmują do wiadomości sprawozdanie Zarządu o dotychczas przedsięwziętych krokach w związku z masowem wymówieniem pracy lekarzom Ubezpieczalni.

Walne Zebranie zakłada energiczny protest przeciw pogwałceniu przez Ubezpieczelnię Społeczną w Łodzi obowiązującej Umowy Zbiorowej.

Walne Zgromadzenie jednogłośnie uchwala podjąć najenergiczniejszą walkę przeciw krzywdzie, jaką Ubezpieczalnia wyrządzić zamierza kolegom, od wielu lat w Kasie Chorych zatrudnionym i zasłużonym na niwie ubezpieczeniowej pracy lekarskiej.

Ogół lekarski solidarnie stanie w obronie kolegów, których po wieloletniej pracy Władze Ubezpieczalni wyrzucają na bruk.

Walne Zebranie zapewnia Zarząd Związku, że w swoich postanowieniach i poczynaniach może liczyć na solidarną postawę całego ogółu lekarskiego w obronie zagrożonych kolegów".

W końcu zebrania uchwalono, że wszyscy lekarze odeślą przez Związek spowrotem wszystkie wymówienia i praw swych bronić będą również na drodze sądowej. (b)

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), H. Skwarczyńskiego (Kątna 54), L. Szymańskiego (Rokicińska 53).

Otwarcie wystawy przyrodniczej
p.t. „Świat Zwierząt"

W ubiegłą sobotę odbyła się na terenie Ogrodu Botanicznego w Parku Źródliska niecodzienna uroczystość. Została mianowicie otwarta wystawa p. n. „Świat zwierząt".

Mowę powitalną wygłosił przewodniczący Towarzystwa Przyrodniczego im. St. Staszica p. E. M. Potęga.

Po przecięciu barwnej wstęgi przez p. dyrektora Kalinowskiego czekała obecnych niespodzianka w postaci wzlotu kilkuset gołębi, zorganizowana przez prezesa towarzystwa hodowców gołębi pocztowych p. kierownika Szumpicha. Następnie rozpoczęto zwiedzanie wystawy. Obejmuje ona teren szkolnego Ogrodu Botanicznego o powierzchni około 1 ha oraz przylegający budynek cieplarni Wydziału Plantacyj Miejskich.

Trudno w kilku słowach szczegółowo omówić cały reprezentowany na tej wystawie świat zwierzęcy, wymienić należy przedewszystkiem ważniejsze grupy, a mianowicie: dział zwierząt ssących, wypożyczonych przez Miejski Ogród Zoologiczny w Warszawie. Z ciekawych zwierząt podziwiano piękne okazy młodych lwiątek, zwinne małpki i papużki oraz przedstawicieli zwierząt ssących naszych lasów jak: jelenie, sarny, lisy, dziki itd. Z rzadszych okazów reprezentowany był pies australijski, dingo, oraz niedźwiadek Ameryki Płn. ostrens, faunę krajową uzupełniają pozatem liczne gatunki błotnych, śpiewających i drapieżnych ptaków krajowych.

Bardzo pouczająco i ciekawie przedstawia się również dział zwierząt hodowlanych. Ogólny podziw swojem upierzeniem wzbudza para bażantów złocistych, wypożyczona na wystawę przez p. Stüldta, pawie — własność p. Monitza oraz dobry wybór najpiękniejszych ras kur, gołębi i królików skompletowany przez Towarzystwo Hodowców Drobiu.

Niebrak również rybek egzotycznych w akwarjach i terarjach. Dział ten urządzony jest przez Zakład Zoologiczny Schmidta i Towarzystwo Przyjaciół Akwarjów i Terarjów.

Należy podkreślić, że wystawa nie ma absolutnie charakteru menażeryjnego, lecz przeciwnie oprócz strony atrakcyjnej nosi ona charakter pouczający i temu celowi służą liczne napisy objaśniające, mapki występowania poszczególnych gatunków zwierząt na kuli ziemskiej oraz dobrze opracowany katalog.

KUP LOS U WOLANDA!

Co roztargnieni łodzianie
zostawili w tramwajach miejskich

Jak nas informuje wydział ruchu K. E. Ł., w miesiącu wrześniu r. b. roztargnieni pasażerowie pozostawili w tramwajach miejskich następujące przedmioty: 19 parasolek, 24 par rękawiczek, torebkę bronzową, torebkę dziecinną czerwoną, pasek skórzany, 10 portmonetek, teczkę do śniadań, 4 czapki, torbę, garnek, okulary, torebkę, palto dziecinne, fotografję roentgenowską, pompkę do roweru, zeszyt do nut, dwa koszyki, 2 papierośnice, swetr, 2 broszki, worek, 4 koszule, prześcieradło, kawałek cyny, czapeczkę dziecinną, sukienkę, paczkę nuty, puderniczkę, beret, książkę do nabożeństwa, płócienną torebkę dziecinną, wiadereczko z miodem blok do rysunków, kolekcję próbek, owijaki, czapeczkę dziecinną, dwie teczki, portfel do papierosów, 2 sakiewki, fartuch, nuty, poszewkę, koszyk, ręcznik, blankiet wekslowy, torebkę dziecinną, 2 walizki do śniadań, ścierki, paczkę z pantoflami, 2 książki, kostjum roboczy, zeszyty, zapalniczkę, pióro, obrączkę, 4 sakiewki dziecinne, płótno, sakiewka dziecinna, słoik z grzybami, kapelusz męski, narzędzia murarskie.

Rzeczy te po opisaniu ich wyglądu i podania daty oraz linji tramwajowej w której zagubiono przedmiot, można odebrać w wydziale ruchu Ł. K. E. przy ulicy Tramwajowej 6.

Przedmioty nieodebrane w ciągu miesiąca października będą w pierwszych dniach listopada przekazane na cele dobroczynne.

Spis poborowych rocznika 1914

Dziś, we torek dnia 2 października r. b. do spisu poborowych rocznika 1914 odbywającego się w lokalu biura wojskowo - policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 winni się stawić mężczyźni tego rocznika zamieszkali na terenie 1 komisarjatu policji o nazwiskach rozpoczynających się na litery F, G, H, Ch, I, J i zamieszkali na terenie 7 komisarjatu na litery D, E, F, w dniu jutrzejszym zaś w środę, dnia 3 b. m. winni się stawić zamieszkali na terenie 1 komisarjatu na litery K, L, M, i zamieszkali na terenie 7 komisarjatu na litery G, H, Ch.

Spis odbywa się od godziny 8 do 3 pp. (w soboty od 8 do 1.30).

Wypalił oczy człowiekowi,
który nie mógł mu dać żądanej pracy.—Echa potwornej zbrodni na ulicy Kilińskiego
Zbrodniarz został skazany na 4 lata więzienia

W dniu dwunastym kwietnia r. b. przed domem przy ul. Kilińskiego 40, około godziny 8-ej wieczorem, miało miejsce straszne zajście.

Jakiś mężczyzna zbliżył się do młodego człowieka, zamienił z nim kilka słów i po chwili — rozległ się straszny krzyk, alarmujący wszystkich przechodniów. To krzyczał pracownik firmy Rawicki i Winter, Benedykt Rawicki, poparzony kwasem solnym w twarz i oczy przez montera kanalizacyjnego, Józefa Lubasa.

Tło tego strasznego zajścia jest następujące:

W kwietniu firma zazwyczaj rozpoczynała nowy sezon budowlany, angażując przedewszystkiem tych monterów, którzy już dawniej w jej przedsiębiorstwie pracowali. Lubas wiedział o tem doskonale i wiedział, że powinien czekać swej kolei, gdyż zatrudniony był w firmie Rawicki i Winter, stosunkowo niedawno. Gdy Lubas kilkakrotnie prosił Rawickiego o pracę — otrzymywał stale tę samą odpowiedź: że roboty dopiero się rozpoczynają, że najpierw angażowani są starzy monterzy i że na Lubasa przyjdzie również kolej. Mimo to, w dniu 12 kwietnia Lubas czyhał z butelką kwasu solnego na Rawickiego i gdy usłyszał odpowiedź odmowną — **„chlusnął" mu w twarz kwasem solnym.**

Poszkodowany leczył się przez trzy miesiące i wreszcie opuścił szpital jako kaleka: **jedno oko ma zupełnie wypalone**

Lubas, okrutny przestępca, który nie winnemu człowiekowi, bez wyraźnego powodu, wypalił oko, narażając go na zupełną utratę wzroku, stanął wczoraj przed sądem okręgowym.

Oskarżony był już karany za kradzież. Jest szczupły i niepozorny. Lubas przyznał się do winy, nie przyznał się jedynie, że działał z premedytacją, tłumacząc, że kwasu solnego nie przygotowywał specjalnie, lecz że miał go przy sobie stale, gdyż używał go do lutowania.

Wobec przyznania się do winy oskarżonego, sąd postanowił przesłuchać z listy świadków jedynie poszkodowanego.

Benedykt Rawicki staje przed sądem w okularach, zasłaniających nawet zboku dostęp światła do oczu. **Jedno szkło jest czarne — nie widać spod niego sparzonego i nieczułego na nic oka, drugie szkło — zielone, chroni nadwątlony wzrok od zbyt jaskrawego światła.**

Rawicki podaje przebieg owej tragicznej rozmowy z Lubasem na ulicy.

Poszkodowany: — Lubas podszedł do mnie, prosząc o pracę, choćby pomocnika. Odpowiedziałem mu wówczas całkiem spokojnie, podobnie jak poprzednio że jeszcze dla niego pracy nie mam, gdyż muszę najpierw przyjąć tych monterów, którzy dłużej u nas pracowali. Lubas wtedy nagle chlusnął mi w oczy kwas solny. Wiem tylko, że powstało zbiegowisko i że Lubasa, który uciekał, zatrzymali przechodnie.

W godzinach wieczorowych sąd pod przewodnictwem sędziego Wiśniewskiego **skazał Lubasa na 4 lata więzienia.**

(gas)

Triumfalny powrót min. Becka z Genewy

Powyższe zdjęcie przedstawia p. min. Becka w Koluszkach.

Dzieci zatrzymały komunistę
Sąd skazał Piaseckiego na półtora roku więzienia

Dwudziestotrzyletni Szymon Piasecki odpowiadał wczoraj przed sądem okręgowym za działalność komunistyczną. Sprawa ta była o tyle niepowszednia, że głównymi świadkami oskarżenia w procesie było dwoje dzieci: 14-letni Eugenjusz Szymczak i jego 13-letnia siostra — Janina, zajmujący się ulicznym handlem balonów.

Dwudziestego ósmego lutego r.b. wczesnym rankiem rodzeństwo Szymczak zdążało ulicą Franciszkańską po kupno balonów. Gdy dotarli do zbiegu ulic Północnej i Solnej, ujrzeli młodego człowieka, jak się później okazało Piaseckiego, w chwili, gdy ten zarzucał na druty telegraficzne sznurek i wciągał spory kawał czerwonego płótna.

Mały Szymczak snać dobrze orjentujący się w polityce, obserwował przez chwilę Piaseckiego, a gdy sztandar spadł na ulicę i Piasecki począł się oddalać, nakazał siostrze, by pilnowała sztandaru sam zaś pobiegł za Piaseckim. Piasecki począł przyspieszać kroku. Chłopiec pobiegł za nim, dopadł najbliższego posterunkowego i zaalarmował go krótko:

— **Komunista uciekał Sztandar zawinął!**

Posterunkowy zatrzymał Piaseckiego po krótkiej pogoni. Mała Janina opowiedziała, że sztandar zaniósł do komisarjatu jakiś młody mężczyzna. Dzieci złożyły w komisarjacie dokładne zeznania, i wczoraj Piasecki stanął przed sądem.

Oskarżony nie przyznał się do winy, tłumacząc się, że jest artystą — malarzem i że został opłacony tylko za wykonanie na sztandarze odpowiednich napisów. Dlaczego jednak, jako artysta, miał przy sobie sznurek i kamień — tego oskarżony nie mógł wyjaśnić.

Dzieci — detektywi powtórzyły zeznania, złożone już w czasie śledztwa. Piasecki, za szerzenie nielegalnych haseł, został skazany na półtora roku więzienia. (gas)

Straszna zbrodnia hjen cmentarnych
Zwyrodniali złodzieje włamali się do grobowca i zbezcześcili trupa

Czersk, 1 października.

(cd) Nieznani dotychczas złodzieje **włamali się przy pomocy łomów żelaznych do grobowca rodziny Kiedrowskich, znajdującego się na cmentarzu katolickim w Czersku (pow. chojnicki).**

Zbrodniarze, **po rozbiciu trumny i po zrewidowaniu zwłok ś. p. Ireny Kiedrowskiej, 19-letniej córki kupca, skradli medaljonik z łańcuszkiem, przyczem w bestjalski sposób zniekształcili twarz zmarłej.**

Jak wykazują ślady na twarzy, **złodzieje poszukiwali w ustach złotych zębów.**

Po dokonaniu zbrodni włamywacze pozostawili grób otwarty, poczem zbiegli.

Powiadomiona o tym wypadku policja wdrożyła za zwyrodniałymi zbrodniarzami dochodzenia.

Panowie, która godzina?
Zegar miejski jest wciąż nieczynny

Na krawędzi nowoczesnego dużego domu miejskiego przy ul. Narutowicza Nr. 65, w którym mieszczą się biura kilku wydziałów zarządu miasta, na samym szczycie umieszczony jest duży zegar. Zegar, podobnie jak cały gmach, — ujęty został przez architekta nawskroś modernistycznie. Na gołym murze oznaczone są zamiast cyfr — tylko kreski. Dwie duże wskazówki wskazują czas. W zegarze niema nic zbytecznego: chodzi tylko o dokładny czas, o nic więcej.

Ten zegar, nowoczesny zegar na nowoczesnym gmachu, jest jednak od dłuższego już czasu nieczynny. Od strony ulicy Lindleya na zegarze jest kilka minut po szóstej, od strony ul. Narutowicza jest kilkanaście po trzeciej. Tak przez całą dobę.

Jesteśmy przekonani, że miejski ten zegar na miejskim budynku będzie doprowadzony do porządku i, podobnie jak zegar na ratuszu, będzie wskazywał dokładny czas.

Tydzień szkoły powszechnej

Dziś rozpoczyna się „Tydzień szkoły powszechnej".

W związku z tem, w dniu dzisiejszym we wszystkich szkołach powszechnych m. Łodzi, odbywać się będą specjalne pogadanki na temat szkoły.

Z dniem też dzisiejszym, specjalnie upoważnione osoby rozpoczynają sprzedaż wywieszek w cenie od 10 do 250 złotych oraz przeprowadzać będą werbunek nowych członków, jako też zbierać będą we wszystkich lokalach publicznych, specjalne ofiary na rzecz budowy szkół powszechnych.

Należy zaznaczyć, że na skutek ogólnego zubożenia, ani samorządy, ani też państwo nie jest w stanie rozbudować szkolnictwa i postawić je na należytym poziomie, to też T-wo popierania budowy szkół, zwraca się z apelem do całego społeczeństwa o wzięcie udziału w tygodniu szkoły powszechnej i czynnego poparcia zbiórki.

Komisja ministerjalna
wróciła do Łodzi i bada stosunki w ubezpieczalni

W sobotę wyjechał do Warszawy przewodniczący komisji ministerjalnej, badającej stosunki w ubezpieczalni społecznej w Łodzi, dr. Łopatto, który złożył p. min. Paciorkowskiemu szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowych prac komisji.

Śledztwo w sprawie zgonu ś. p. Reliszkówny już zostało zakończone, obecnie bada się wypadek samobójstwa w szpitalu ubezpieczalni.

Dr. Łopatto uzgodnił z p. ministrem dalszy tok prac komisji i wczoraj powrócił do Łodzi.

Komisja ministerjalna zabawi w naszem mieście jeszcze do końca b. tygodnia. Zbada ona nietylko skargi ubezpieczonych, lecz całokształt stosunków w ubezpieczalni społecznej w Łodzi. (i)

Sześciogodzinnego dnia pracy
domaga się kongres włókniarzy.—Polska pierwsza wysunęła to żądanie na forum międzynarodowem.—Niebezpieczeństwo wojny
Nowy Zarząd Główny Związku Włókniarzy

W dniu wczorajszym zakończony został dwudniowy, ogólnopolski kongres włókniarzy, który obradował w Łodzi.

Dzień wczorajszy wypełniony był referatami na tematy gospodarcze, polityczne i społeczne. Dłuższe przemówienie wygłosił delegat międzynarodówki włókienniczej, p. Jakub Polach z Pragi czeskiej, który mówił o walce, jaka toczy się we wszystkich krajach o zlikwidowanie bezrobocia i kryzysu.

Zwrócił on uwagę na rzecz bardzo charakterystyczną, **że pierwszem państwem, które postanowiło na forum międzynarodowem wysunąć hasło wprowadzenia 40-godzinnego dnia pracy, była Polska.** Za nią dopiero poszły inne kraje. Ale rzecz przytem dziwna, iż te państwa, które ze względu na swą ilość ludności i mas pracujących, powinny były przedewszystkiem poprzeć wniosek Polski, jak nprz. Anglja, odrzuciły go i tym sposobem, zaprzepaściły doniosły krok w kierunku unormowania rynku pracy.

Następny referat wygłosił poseł **Szczerkowski,** który wskazał, że z chwilą dojścia do władzy narodowych socjalistów w Niemczech,

nad Europą zawisła groźba nowej wojny Nie wolno jednak dopuścić do nowej zawieruchy wojennej, która uniemożliwi normalny i spokojny rozwój społeczeństw.

Po referatach, prezydjum, kongres uchwalił m. in. następujące rezolucje:

„Dziewiąty kongres związku włókniarzy stwierdza, że obniżanie zarobków robotniczych przyczynia się do kurczenia rynku wewnętrznego. Niehonorowanie umów zbiorowych i łamanie ustaw socjalnych, zmuszanie kobiet i młodocianych do pracy nocnej, są na porządku dziennym. Kongres domaga się bezwzględnego szanowania umów i w tym celu wzywa wszystkich włókniarzy do walki wszystkiemi rozporządzalnemi sposobami".

Na czoło zagadnień występuje walka z bezrobociem i walka o plan gospodarczy. Przedewszystkiem należy dążyć do zmniejszenia ilości godzin pracy i do wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy".

„Kongres wzywa wszystkich robotników do czujności, wobec groźby wojny, wiszącej nad Europą".

Po uchwaleniu rezolucyj, dokonano wyboru zarządu głównego. Przewodniczącym zarządu głównego, klasowego związku włókniarzy został poseł Szczerkowski, wiceprzewodniczącymi: inż. E. Zerbe i Leonard Seidel, sekretarzem generalnym — Adam Walczak, skarbnikiem — Stanisław Silczak. — Nadto do zarządu wybrani zostali: pp. Kukulski, Milman oraz delegaci: Pabjanic, Zduńskiej Woli, Bielska, Białegostoku, Częstochowy i t. d. (i)

Pamiętaj, że nie jesteś sam...

NIE WOLNO KRZYCZEĆ, GRAĆ, TANCZYĆ

zb t hałaśliwie i głośno nawet u siebie w domu, o ile to przeszkadza sąsiadom.—Za zakłócenie spokoju grozi surowa kara

Znamienne orzeczenie Sądu Najwyższego

Sąd Najwyższy wydał w dniu wczorajszym niezwykle ciekawe i ważne orzeczenie w sprawie zakłócenia spokoju publicznego. Wobec tego, że ma ono znaczenie precedentalne, będzie mogło być stosowane we wszystkich, tego rodzaju, wypadkach.

Pan Stefan M. urządził w swem prywatnem mieszkaniu przy ul. Przejazd zabawę, a ponieważ w mieszkaniu było duszno, niekrępując się zupełnie innymi lokatorami, w myśl zasady „wolnoć Tomku w swoim domku" otworzył okna. Współlokatorzy przywołali funkcjonarjusza policji, spisano protokuł, pan Stefan M. został pociągnięty do odpowiedzialności przez władze administracyjne i

skazany za zakłócenie spokoju swym sąsiadom.

Pan M. apelował — bezskutecznie, wreszcie sprawa skierowana została do Sądu Najwyższego. I Sąd Najwyższy zajął bardzo charakterystyczne stanowisko: zatwierdził karę, ale orzekł przytem, że pan M. dopuścił się nietylko zakłócenia spokoju sąsiadom, lecz mimo, że hałasy były robione nie na ulicy, lecz w mieszkaniu, zakłócają one spokój publiczny wogóle i tego rodzaju wypadki winny być traktowane, jako wypadki

zakłócenia spokoju publicznego.

Orzeczenie powyższe będzie przyjęte niewątpliwie z wielkiem zadowoleniem przez wszystkich, którym hałas, panujący na wszystkich niemal podwórzach łódzkich, zatruwa życie. Orzeczenie to uzupełniło bowiem lukę, istniejącą pod tym względem w naszem ustawodawstwie. Nowe prawo o wykroczeniach, którego charakterystyczne szczegóły już podawaliśmy do wiadomości czytelników, zajmuje się sprawą hałasów w dwóch artykułach. Art. 28 mówi, że

„kto krzykiem, hałasem, alarmem lub wybrykiem zakłóca spokój publiczny, podlega karze aresztu do dwóch miesięcy lub grzywny do 2000 złotych",

a art. 30 głosi

„kto przez uporczywe wybryki zakłóca spoczynek nocny, podlega karze aresztu do tygodnia lub grzywny do 250 złotych".

Obecnie, gdy do kategorji zakłócenia spokoju publicznego zaliczono też hałasowanie w mieszkaniu, władze administracyjne będą mogły energiczniej niż dotychczas przystąpić do walki z tą pląga.

W całym świecie cywilizowanym, we wszystkich niemal miastach już dawno rozpoczęto walkę z hałasem.

Dzięki przytoczonemu powyżej orzeczeniu Sądu Najwyższego odzyskamy zapewne spokój, przynajmniej w godzinach rannych i wieczorowych w swem mieszkaniu. Kto chce słuchać radja, gramofonu, śpiewać lub grać — **musi zamykać szczelnie okna i nie zmuszać do słuchania i denerwowania się swych sąsiadów.** Również gdy się urządza zabawy w prywatnem mieszkaniu — **pamiętajmy o sąsiadach, którzy o tej porze chcą spać lub odpoczywać, i mają do tego prawo.** (i).

Stare znaczki pocztowe
będą wymieniane na nowe

Jak się dowiadujemy, w związku z wejściem w życie w dniu wczorajszym nowej taryfy pocztowej, obniżającej ceny za listy i karty pocztowe, urząd pocztowy w Łodzi postanowił wymienić wszystkie znaczki, znajdujące się w posiadaniu osób prywatnych.

W związku z tem oddziały pocztowe w Łodzi, otrzymały polecenie wymienić znaczki pocztowe 30 groszowe na 25 groszowe i karty pocztowe 20-groszowe na 15 groszowe, za zwrotem różnicy.

Jeśli jednak zapasy znaczków są nieco uszkodzone, a więc zalane atramentem, poplamione i t.d. — chcąc je wymienić — należy złożyć podanie do głównej dyrekcji poczt w Warszawie za pośrednictwem urzędu pocztowego w Łodzi.

Mieszkańcy nowych dzielnic Łodzi
są źle obsługiwani przez pocztę.—Jeden listonosz na całe Polesie wraz z Manią.—To samo dzieje się na kolonji skarbowców i ZUPU

Ze strony mieszkańców Polesia Konstantynowskiego, gdzie w miejskiej kolonji mieszkaniowej im. Montwiłła-Mireckiego, mieszka kilka tysięcy dusz, dochodzą nas coraz częstsze utyskiwania na zupełne zaniedbanie, w jakiem całą kolonję pozostawia łódzki urząd pocztowy

Jak się przekonaliśmy, utyskiwania te są zupełnie słuszne. Polesie Konstantynowskie ze swemi wielkiemi blokami mieszkaniowemi, jest nadal, podobnie jak było przed kilku laty, gdy było tu jeszcze zupełne pustkowie, tylko częścią rejonu doręczań poczty, oznaczonego liczbą 22. Cały ten rejon, obejmujący wielki teren od alei na Zdrowiu, poprzez Aleję Unji, Polesie Konstantynowskie, aż do rzeki Łódki na Mani — **jest wciąż obsługiwany przez jednego tylko listonosza.** Ale gdy dawniej listonosz miał dla wszystkich mieszkańców całej tej wielkiej dzielnicy, kilkanaście listów — obecnie ma ich conajmniej kilkaset.

Listonosze, dostarczający korespondencję na peryferje miasta, dawniej korzystali z wolnych przejazdów tramwajami. Obecnie, te przejazdy zostały skasowane, i listonosz musi przebyć pieszo z ciężką torbą na ramieniu, drogę, trwającą dobre pięć kwadransów, aż dotrze do swego rejonu. Potem musi obsłużyć całe Polesie, wywędrować za miasto — pod las na Manię, i gdy kończy swój obchód, **jest godzina piąta popołudniu.** W tych warunkach, niema już mowy o popołudniowem dostarczaniu poczty.

Zatem wielko kolonja mieszkaniowa na Polesiu Konstantynowskiem, musi się kontentować jednorazowem doręczaniem poczty. Poczta popołudniowa jest doręczana mieszkańcom Polesia z opóźnieniem niemal dwudziestoczterogodzinnem

Wreszcie jeszcze jedna niedogodność, na jaką narażeni są mieszkańcy kolonji miejskiej: oto **na kolonję nie doręcza się zupełnie przesyłek paczkowych.** Trzeba paczki odbierać osobiście w urzędzie przy ul. 28 Pułku S. K.

Sprawa ta, nękająca również mieszkańców kolonji skarbowców i ZUPU, winna być jak najrychlej przez pocztę załatwiona. g)

Proces o miljonowe nadużycia we Lwowie
Skarb Państwa skarży właścicieli „Brodów"

Lwów, 1 października.

Przed sądem lwowskim rozegrał się epilog głośnych nadużyć podatkowych, popełnionych przez właścicieli „Państwa Brody" Stanisława Rudrofa oraz Wilhelma Schmiedta.

W swoim czasie władze skarbowe wykryły ogromne fałszerstwa, dokonane przez wymienionych w księgach handlowych i podanych zeznaniach o dochodzie. W wydatkach przedsiębiorstwa figurowały rozmaite **pozycje urojone, lub o charakterze prywatnym.** Zapisywano tam np. **pozycje za polowanie 6.673 zł., na osobiste wydatki 9.153 zł. itp.** W dochodach brakowało wielu kwot. Podawano sumy mniejsze...

Po wykryciu tych nadużyć Izba Skarbowa we Lwowie ukarała właścicieli „Państwa Brodów" **grzywną w wysokości 11 miljonów zł.**

Po odczytaniu aktu oskarżenia, liczącego 23 strony pisma maszynowego, złożył zeznania oskarżony Rudrof. Zrzuca ze siebie wszelką winę, podając, że księgami nie zajmował się. Jako odpowiedzialnych wylicza on cały szereg pracowników przedsiębiorstwa, którzy ponoszą odpowiedzialność za dział buchalteryjny, oraz skarbowo - podatkowy.

Drugi podsądny, Schmiedt, nie zjawił się w sądzie, a jego zastępca adw. Appenzeller oświadczył, że klijent jego choruje na raka płuc. Z „Państwem Brody" nie ma on już nic wspólnego, gdyż zachowuje tylko tytuł honorowy dyrektora. Posiadane w swoim czasie udziały sprzedał p. Rudrofowi.

Celem powołania nowych świadków sprawę odroczono.

„Luna"
Dziś pocz. 12 w poł
WG. VICTORA HUGO W ROL. GŁ. HARRY BAUR PRODUKCJA 1934/35
NĘDZNICY

Prof.
Feliks Halpern
pianista
mieszka obecnie
Al. Kościuszki 53,
I. of., II p.
Zapisy w g. 4—6,
(Lekcje dla początkujących w ograniczonej ilości).

Ostatnia reduta parlamentaryzmu

padnie pod ciosami kryzysu i rosnących „kłopotów" finansowych. – Francja chce się ratować reformą konstytucji

Premjer francuski, Doumergue wygłosił w ubiegłym tygodniu przez radjo przemówienie, które miało za cel przygotowania kraju do wielkiej reformy, jaką zamierza wprowadzić obecny rząd — **do reformy konstytucji.** Jeśli we Francji czyni się to z taką ostrożnością — to dlatego, że francuz zupełnie swoiście i zupełnie inaczej, aniżeli mieszkaniec jakiegokolwiek innego kraju w Europie, rozumie swe prawa i przywileje, płynące z dotychczasowych swobód i wolności i zbyt silne cięcie, mogłoby spowodować tam poważne zaburzenia. A mimo to rząd Doumergue'a jest zdecydowany tę reformę przeprowadzić i to w sposób tak radykalny, że warto temu kilka sów poświęcić.

Przypomnieć należy, w jak dziwny sposób rodziła się obecna konstytucja francuska. Gdy na gruzach monarchji powstała trzecia republika i trzeba było opracować nowe formy ustrojowe, rzucono hasło, które dziś mniej się wydać dziwne każdemu człowiekowi, a w tedy wypływało z myśli o porażkach, Francji Hasłem tem było „ścisła **kontrola społeczeństwa nad władzą wykonawczą**". To też rząd we Francji jest tylko **wykonawca nakazów parlamentu i własnej inicjatywy mieć nie może.**

To ma być obecnie, według zapowiedzi Doumergue'a, zmienione.

A zaznaczyć trzeba, że sytuacja gabinetu Doumergue'a nie jest świetna.. „Lekcja" 6 lutego, kiedy w Paryżu lała się krew, już została zapomniana, i ci sami ludzie, którzy niedawno błagali Doumergue'a aby ocalił Francję od anarchji i od wojny domowej, **oraz energicznie go atakują i zarzucają mu bezczynność.**

Premjer postawił w swem przemówieniu sprawę jasno:

— **Ja nie mam czarodziejskiej pałeczki, przy pomocy której mógłbym odrazu wszystko zmienić. Jakżeż mogę za jednym zamachem pokonać wszystkie trudności, które nietylko się nie zmniejszają lecz ciągle zwiększają?".**

Pod jednym względem miał on rację. Trudności się zwiększają w poważnym stopniu. Francja była **ostatnim krajem, do którego „zawitał" kryzys.** A w tym czasie gdy w Anglji i w Stanach Zjednoczonych sytuacja się poprawia, we Francji **liczba bezrobotnych stale się powiększa.** I to dzieje się mimo restrykcyj, stosowanych wobec cudzoziemców, którzy zmuszeni są ustępować z placówek pracy. Kupcy skarżą się na coraz większe i cięższe podatki. Chłopi — na niskie ceny i na niemożność sprzedania resztek zeszłorocznego urodzaju, nie mówiąc już o urodzaju tegorocznym.

Zarzucają rządowi również że **nie zdołał on wyświetlić sprawy Stawiskiego i Prince'a.** Przeciwko ministrowi sprawiedliwości Cheronowi prowadzi się obecnie we Francji tak silną i zaciętą kampanię, jakiej nie prowadzono dotąd przeciwko żadnemu ministrowi. Cheron pierwszy zaczął mówić o „mafji" i przysięgał, że mafję tę wykryje. Ale od słów do czynów jeszcze daleko. **I obecnie na Cherona napada zarówno prawica, jak i lewica.** Minister sprawiedliwości staje się najbardziej niepopularnym człowiekiem we Francji i może, przy swym upadku, pociągnąć za sobą cały gabinet.

W takiej ciężkiej sytuacji Doumergue chce reformować konstytucję. Co zamierza zrobić?

Przedewszystkiem chce on wprowadzić zasadę, **że w razie rozbieżności zdań między rządem a parlamentem nie następuje upadek gabinetu, lecz rząd ma prawo odnieść się do społeczeństwa i zażądać rozwiązania parlamentu.**

Następnie Doumergue pragnie, aby posłowie nie mieli prawa narzucać rządowi wydatków, nie wskazując konkretnych źródeł pokrycia tych wydatków. Chce on, **by rząd miał prawo przedłużyć automatycznie o jeden rok budżet państwowy,** o ile parlament nie uchwali go do dnia 1 stycznia. I wreszcie chce on zmienić statut urzędniczy, gdyż obecnie **urzędnicy państwowi we Francji stanowią jakgdyby ciało autonomiczne, które** narzuca rządowi swą wolę, może sabotować jego zarządzenia i w ten sposób kieruje cały aparat państwowy na zupełnie inne tory, aniżeli tego sobie życzy rząd.

— **Parlament może tylko kontrolować działalność rządu i wygłaszać swe uwagi, ale nie może rządzić krajem.**

To jest naczelne hasło programu rządu francuskiego.

Ale przemówienie premjera wywołało bardzo różnolite wrażenie. Gdyby wystąpił on z podobnemi propozycjami bezpośrednio po wydarzeniach 6 lutego — nowa konstytucja przyjęta byłaby olbrzymią większością. Teraz patrzą na to bardziej krytycznem okiem i dlatego gdy rząd zgłosi swój projekt reformy konstytucji w parlamencie, we Francji może znów dojść na tem tle do bardzo ciekawych i niespodziewanych wydarzeń.

Andrzej S.

WIEŚCI SPORTOWE

Baer contra Schmelling

Sensacyjne spotkanie odbyć się ma... w Niemczech

Zawodowy sport bokserski gromadzi tłumy widzów ilekroć wchodzą w grę asy świata pięściarskiego. Ostatni np. mecz Schmelling — Neusel, rozegrany w Hamburgu, zgromadził 90.000 widzów. Opierając się na tem powodzeniu, menager mistrza Niemiec — Schmellinga, zwycięzcy z Hamburga, zaproponował managerowi mistrza amerykańskiego Maxa Baera, **urządzenie meczu w Niemczech,** w którym staneliby w szrankach ringu bokserskiego obaj nasłynniejsi pięściarze: **Schmelling i Baer.**

Tak wygląda ta sprawa od strony zewnętrznej, dla publiczności. Powstaje pytanie: **co zarabiają na tych imprezach managerowie? jak wygląda strona finansowa meczów bokserskich?**

Nieco światła na zakulisy tranzakcyj meczowych rzucają pertraktacje, toczące się między managerami Schmellinga i Baera w tej chwili. Gdy manager Schmellinga wystosował propozycję urządzenia meczu z udziałem Baera, manager tego ostatniego oświadczył przedstawicielom prasy amerykańskiej, że **zasadniczo nie ma nic przeciwko występowi Baera w Niemczech, o ile strona przeciwna złoży kaucję gwarancyjną w sumie 150.000 dolarów.**

Spotknie między Carnera a Baerem w Nowym Jorku, które zakończyło się, jak wiadomo, klęską Carnery, dało dochodu brutto sumę 428.392 dolarów. Amerykanie spodziewają sie zatem, iż spotkanie między Baerem a Schmellingiem, że względu na frekwencje 90.000 ludzi w Hamburgu, może dać wpływu do pół miljona dolarów. Udział Baera miałby wynosić w tej sumie 37.5 proc., **czyli 375.000 dolarów.** Ten sam udział procentowy miałby jednak przypaść Baerowi w razie gdyby wpływy wykazały sumę ogólną **mniejszą, niż miljon dolarów.**

Managerowie zdają sobie dobrze sprawę z tego, że w danym wypadku **spotkanie mistrza Niemiec z mistrzem świata nie pociągnie za sobą, ze względu na walkę na terenie Niemiec, żadnego ryzyka,** bowiem walka o tytuł mistrza świata może być rozegrana **tylko w Ameryce.**

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 73

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 1 października 1934 r.

Wyznacza się dalszy ciąg rozgrywek o mistrzostwo klasy „A" na sezon 1934/35, jak następuje:

Sobota, dnia 6 października 1934 r. Boisko Ł.K.S., godz. 15-ta Makabi — Hakoah.

Niedziela, dnia 7-go października 1934 r. Boisko Widzewa, godz. 11-ta Widzew — S.K.S. Boisko Union-Touringu, godz. 15-ta UT — Wima. Boisko Sokoła w Pabjanicach, godz. 15-ta P. T. C. — W. K. S.

Na dwie godziny przed rozpoczęciem zawodów pierwszych drużyn odbywają się zawody rezerw o mistrzostwo klasy „B".

W sobotę derby żydowskie

Hakoah—Makabi

Bieżący tydzień rozgrywek mistrzowskich łódzkiej klasy stoi pod znakiem spotkania Hakoah — Makkabi, lokalnych derbów żydowskich. Mecz rozegrany zostanie w sobotę o godz. 15 na boisku ŁKS-u.

W niedzielę o godz. 11 rano grają na boisku Widzewa gospodarze z S. K. S-em. Na boisku Union - Touringu grają o godz. 14.30 Union-Touring z WIMa. Ostatni wreszcie mecz odbędzie się o godz. 14.30 na boisku Sokoła w Pabjanicach pomiędzy PTC. a WKS-em.

Pauzuje w bieżącym tygodniu Ł. K. S. Ib.

Schönborn zwycięża

w raidzie motocyklowym Union Touringu

Raid motocyklowy dokoła Łodzi (247 klm.) zorganizowany poraz VII z rzędu przez Union - Touring zgromadził na starcie 27 zawodników, z których ukończyło raid w przepisowym czasie 21.

Nagrodę przechodnią zarządu m. Łodzi za najlepszy wynik dnia zdobył E. Schoenborn (UT.) — 10 p. karnych. W poszczególnych klasach zwyciężyli: motocykle solowe do 350 ccm. 1) Raabe (UT.) — 12 p. karnych, motocykle solowe poad 350 cm. — 1) J. Ginzel 16 p. karnych; motocykle z przyczepkami do 600 cm. 1) Scheiborn E. (UT) i 2) Schmeller K. (UT) 10 p. karn.. motocykle z przyczepkami ponad 600 ccm. 1) Grimeisen (UT) 25 p. karn.

Spośród niezrzeszonych, których startowało 6 — najlepszy wynik osiągnął inż. Grohman.

Najbliższe mecze ligowe i o wejście do ligi

W dalszym ciągu mistrzostw ligowych odbędą się w nadchodzącą niedzielę spotkania: Legja — ŁKS. w Warszawie, Podgórze — Polonia w Krakowie, Pogoń — Warta we Lwowie i Wisła — Garbarnia w Krakowie.

W meczach o wejście do Ligi — Ł. T. S. G. gra decydujący mecz z poznańską Legją w Poznaniu. Pozatem grają: Gryf — Gwiazda, Unja — Grzegórzecki KS., 7 p. p. Legjonów — Czarni, Policyjny KS. — Revera i WKS. Grodno — WKS. Brześć.

W obronie ojca

ciężko zranił nożem sąsiada

We wsi Góra Św. Małgorzaty pod Łęczycą rozegrał się wczorai niezwykły dramat.

Dwaj gospodarze—Franciszek Grzelak i Stefan Kowalczyk, poważnieni już od dawna, po krótkiej kłótni poczęli się szamotać.

Syn Kowalczyka, piętnastoletni Kazimierz, obserwował walkę ojca z sąsiadem, a przekonawszy się, że ojciec ulega silniejszemu przeciwnikowi — pobiegł do domu po nóż, wrócił i zadał głęboki cios w bok Grzelakowi.

Ciężko ranny Grzelak stracił przytomność, zaś piętnastoletniego chłopca, który zadał tak ciężką ranę dorosłemu mężczyźnie, aresztowała policja. (g)

TEATR MUZYKA SZTUKA

JEDYNY KONCERT ALFREDA CORTOT W TEATRZE MIEJSKIM.

Dziś, we wtorek, wielka atrakcja dla łódzkich melomanów. Oto o godz. 8.30 wystąpi w Teatrze Miejskim najznakomitszy pianista doby dzisiejszej Alfred Cortot z jedynym recitalem fortepianowym. Na sensacyjny program złożą się utwory Vivaldiego, (koncerto da Camera) Chopin (Andante Spianato) Polonez (24 preludja) oraz Schumanna (Karnawał op. 9). Reszta biletów w cenie od 70 gr. do 5 zł. do nabycia w kasie Teatru Miejskiego.

Koncert odbędzie się pod wysokim protektoratem Jego Ekscelencji Pana Ambasadora Francji J. Laroche'a.

W środę i w czwartek w dalszym ciągu zasłużone laury zbierać będzie przewyborna komedja Vulpius'a „Zwyciężyłem kryzys".

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE

(Ogrodowa 18).

Dziś, we wtorek o godz. 8.15 wiecz sztuka w 6 odsłonach, pióra naocznego świadka ostatnich wydarzeń na Dalekim W schodzie Teodora Parnickiego p. t. „Mandżuko", w reżyserji i inscenizacji Antoniego Piekarskiego.

Bilety do nabycia przy kasie teatru od godziny 10—14 i od 18-ej wiecz.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, o 4.30 „Słodka miłość", o 9.30 „Dzika młodzież".

TEATR LIT.-ART. „ŻYDOWSKA BANDA" W FILHARMONJI.

Dziś, we wtorek, dwa wielkie przedstawienia: o godzinie 4-ej po poł. po cenach popularnych oraz o godz. 9-ej wiecz.

INAUGURACYJNY KONCERT MISTRZOWSKI

W czwartek ,dnia 4-go października, o godzinie 8.30 wieczorem odbędzie się w sali Filharmonji I-szy koncert mistrzowski z udziałem znakomitej śpiewaczki koloraturowej p. Ady Sari. Artystka wybrała na ten inauguracyjny koncert bogaty program, złożony z nowych pieśni oraz całego szeregu przepięknych aryj operowych.

RADJOPROGRAM

WTOREK, dnia 2-go października.

6.45—6.48: Pieśń „Kiedy ranne wstaja zorze". 6.48—6.58: Muzyka (płyty). 6.58—7.08: Gimnastyka 7.08—7.15: Muzyka (płyty). 7.15—7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.35: Muzyka (płyty). 7.35—7.40: Chwilka pań domu 7.40—7.50: Zapowiedź programu. 7.50—8.00: Koncert reklamowy. 8.00 — 11.57: Przerwa. 11.57 — 12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05 12.10: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10 12.45: Koncert zespołu Haliny Adamskiej-Grossmanowej. 12.45—13.00: Skrzynka dla dzieci — listy omówi red. B. Stefański. 13.00—13.05: Dziennik południowy. 13.05—13.30: D. c. koncertu w wyk. Haliny Adamskiej-Grossmanowej. 13.30—15.30: Przerwa. 15.30—15.35: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35—15.45: Przegląd giełdowy. 15.45—16.45: Muzyka lekka. Wykonawcy: zespół salonowy Jana Różewicza i Mira Zimińska (piosenki).

16.45—17.00: „Skrzynka P.K.O"

17.00—17.25: Recital wiolonczelowy Dezyderjusza Danczowskiego. (Tr. ze Lwowa).

17.25—17.35: Skrzynka językowa — prelegent prof Stanisław Słoński.

17.35—17.50: R. Strauss: Intermezzo symfoniczne (płyty z objaśnieniami).

17.50—18.00: Łódzka skrzynka techniczna

18.00—18.10: Muzyka (płyty).

18.10—18.15: Repertuar teatrów.

18.15—18.45: Koncert reprezentacyjny Orkiestry Dętej 36 p.p. pod dyr. mjr. dr. Stefana Lidzkiego-Śledzińskiego.

18.45—19.00: „Czarnowidztwo naszych reportaży" — wygłosi Herminja Naglerowa. (Szkic literacki aktualny).

19.00—19.20: Koncert chóru Dana.

19.20—19.30: Pogadanka aktualna.

19.30—19.45: D. c. koncertu w wykonaniu chóru Dana.

19.45—19.50. Odczytanie programu na dzień następny.

19.50—20.00. Wiadomości sportowe.

20.00—20.45: Koncert muzyki lekkiej w wykonaniu orkiestry P. R. z udziałem Adama Astona (piosenki).

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00: „Jak pracujemy w Polsce".

21.00—22.00: Koncert w wykonaniu orkiestry P. R. oraz Leopold Mucnzer (fortepian).

22.00—22.15: Koncert reklamowy.

22.15—22.45: Muzyka taneczna.

22.45—23.00: Muzyka (płyty).

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

23.05—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

DZIŚ SŁUCHAMY:

18.00. LENINGRAD: „Boccaccio" — operetka Suppe'go. Transm. z Opery.

19.00. MONACHJUM. „Marta" — opera Flotowa. Tr. z Teatru Państwowego.

20.00. BUKARESZT. Koncert symfoniczny.

20.00. LONDYN (Regional). Koncert symfoniczny z Queen's Hallu.

20.00. PARYŻ. (Radio-Paris). „Śnieżka"—opera Rimskij-Korsakowa.

20.00. SZTOKHOLM. „Manon Lescaut"—opera Pucciniego. Tr. z Opery Królewskiej.

20.10. BERLIN. Koncert symfoniczny.

20.30. WIEDEŃ. Wieczór muzyki Lehara pod dyr. kompozytora.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

„Złoty blok" demonstruje

Duże wrażenie w całym świecie wywołała rezolucja, opublikowana w ub. tygodniu przez konferencję złotego bloku. Konferencja ta odbyła się w Genewie z inicjatywy Belgji, a wzięły w niej prócz tego kraju udział: Francja, Holandja, Italja, Luxemburg i Szwajcarja (bardzo znamiennem jest, że w przedkonferencyjnych rozmowach uznano Niemcy za kraj, który już faktycznie porzucił gold-standard!)

Rezolucja ta (podajemy ją za „Manchester Guardian'em") brzmi następująco:

„Państwa waluty złotej (gold-standardu) są bardziej niż kiedykolwiek zdecydowane, jak to wyrażono już w ich deklaracji z dnia 3 lipca 1933 roku w Londynie, **utrzymać nadal nienaruszony dotąd parytet,** uważają to za jeden z najważniejszych warunków ekonomicznej i finansowej odbudowy świata. Uznają one, że dla pełnego przyczynienia się do dzieła powszechnej odbudowy — należy jako główny jej współczynnik **ustalić rozszerzenie handlu międzynarodowego.** Handel ten może być skuteczniej rozwinięty pomiędzy państwami, które, z uwagi na ich pokrewieństwo systemu walutowego, mają szczególny związek ekonomiczny. W celu szybszego osiągnięcia zamierzonych rezultatów, zebranie uchwala wyłonić podkomitet reprezentantów sześciu uczestniczących państw. Komitet ten rozważy dwa zasadnicze punkty: **1) rozwój handlu; 2) rozwój turystyki i stosunków transportowych.** Należy przygotować się do rozciągnięcia odnośnych środków na wszystkie kraje".

Najróżniejsze są domysły na temat powodu wystąpienia w obecnym momencie „złotego bloku" z deklaracją, która w porównaniu do wydanej przed zgórą rokiem jest niewątpliwie **i bardziej stanowcza i bardziej konkretna.**

Jedni tłumaczą to pomyślna konjunktura z uwagi na niepowodzenia w ostatnich czasach polityki walutowych eksperymentów rooseveltowskich (w szczególności „srebrne" posunięcia Roosevelta nie wywarły, wbrew przypuszczeniom autorów, poważniejszego wpływu na rynek chiński). Deklaracja powyższa może być także **chęcią zademonstrowania politycznego przeciwko coraz ryzykowniej eksperymentującym walutowo Niemcom;** dlatego zapewne spostponowano oficjalnie głoszoną „cnotę" walutową Schachta.

Nam wydaje się, że nie bez wpływu była również chęć **demonstracji przeciwko rodzimym prądom inflacyjnym,** nurtującym w ostatnich czasach nieco silniej w niektórych krajach samego „bloku".

W każdym razie trzeba się liczyć z tem, iż przedstawiciele rządów (tym razem w konferencji uczestniczyły rządy, a nie, jak w lipcu zeszłego roku — banki emisyjne) **zamierzają w sposób bardziej konkretny związać się ekonomicznie.** Może to dać poważne efekty w światowych stosunkach gospodarczych. Zorjentowane światowe pisma gospodarcze twierdzą, iż **rozważana jest nawet możliwość wzajemnej preferencji towarowej dla krajów „złotego bloku".**

Jak wiadomo, i myśmy podpisali zeszłoroczną deklarację londyńską. Wobec tego i pod kątem widzenia ostatnich oświadczeń premjera Kozłowskiego — przypuszczać należy, iż **ustosunkujemy się pozytywnie do obecnej deklaracji genewskiej.**

Przy tej okazji chcemy raz jeszcze zaakcentować, że dominująca rola Francji w genewskim akcie „złotego bloku" wykazuje **absurdalność wersji, które obiegły prasę, jakoby podjęła ona akcję w kierunku zmuszenia Polski do porzucenia parytetu.** Pomijamy już fakt, iż nie miałaby po temu środków. **Dr. A. Z.**

Wrzesień-złym miesiącem dla włókiennictwa

Znaczny spadek obrotów.—Zmniejszenie uruchomienia. — Dobra wypłacalność.—Co przyniesie październik?

(j) Rynek włókienniczy we wrześniu pozostawał pod wpływem kilku czynników o **charakterze raczej ujemnym,** które zadecydowały o przebiegu sytuacji we włókiennictwie w powyższym okresie.

W szeregu czynników powyższych wymienić należy w pierwszym rzędzie czynnik atmosferyczny. Ładne — a nawet zbyt ładne z punktu widzenia kupiectwa włókienniczego słoneczne, ciepłe pogody, jakie się utrzymywały prawie bez przerw przez cały wrzesień, **wywarły na rynek wpływ bezwzględnie ujemny, albowiem przyczyniły się walnie do zahamowania i opóźnienia handlu towarami zimowemi.** W konsekwencji więc **sezon zimowy** — o ileby ciepłe pogody miały się utrzymać jeszcze w dalszym ciągu przez październik — **rozpocznie się ze znacznem opóźnieniem,** co z punktu widzenia producenta jest rzeczą zawsze ujemną, a przy słabości kapitałowej przemysłu i handlu nosi w sobie zawsze **czynnik depresyjny i przyczynia się do osłabienia tendencji na rynku.** W branży zaś takiej jak włókiennictwo czynnik atmosferyczny zarówno ze względów nie jako strukturalnych jak i doraźno konjunkturalnych odgrywa dużą rolę.

Drugim momentem, który spowodował przerwanie rozpoczynającego się sezonu i w konsekwencji ponownie osłabił ogólną sumę obrotów były święta żydowskie, które trwały z przerwami przez całą drugą połowę miesiąca.

Obok tych dwuch czynników, o charakterze pozakonjunkturalnym, które od działały jednak przemożnie na rozwój sprzedaży na rynku wymienić należy inne momenty o dość różnorodnym wpływie na sytuację. Z momentów ujemnych wymienić należy jeszcze jesienne roboty w polu, które przejściowo absorbowały zarówno czas jak i uwagę a także i gotówkę wsi, a to w związku koniecznością sfinansowania tych robót. Z momentów dodatnich wymienić należy **utrzymanie się cen zbóż przez cały czas na względnie wysokim poziomie.** Wreszcie szeregu czynników ujemnych dopełnia osłabienie się tendencji na bawełnę surową.

W sumie **obroty we włókiennictwie w miesiącu wrześniu wypadły ogółem raczej słabo, bodajże nieco nawet gorzej niż w sierpniu.**

Odpowiednikiem słabych obrotów w handlu włókienniczym było **zmniejszenie się uruchomienia w przemyśle.** O ile chodzi o rozmiary obrotów w poszczególnych branżach, to stosunkowo **jeszcze najlepiej na przestrzeni całego miesiąca wypadły one w branży tkanin bawełnianych tańszych,** które zakupowane były przez kupiectwo prowincjonalne na potrzeby wsi. Obok tej branży wymienić należy także **dział tkanin wełnianych,** także przeważnych tańszych, nabywanych dla celów konfekcyjnych. W tej dziedzinie dała się po raz pierwszy odczuć **wyraźna i to znaczna konkurencja przemysłu bielskiego, co wywołało niepokój wśród producentów miejscowych.** W świetle początkowych obrotów **nieźle się również zapowiadały tranzakcje w branży dzianej i pończoszniczej.**

W dziale półfabrykatów słabo wypadły **obroty przędzą wigonjową, lepiej już dużo przędzą czesankową i bawełnianą.**

Wypłacalność na rynku w ciągu miesiąca ubiegłego nie uległa pogorszeniu i kształtowała się naogół nieźle. Po pewnem oczyszczeniu atmesfery w tej dziedzinie w miesiącach letnich, naogół nie miały miejsca jakieś większe niewypłacalności.

Wobec dość ospałego przebiegu września dopiero październik powinien przynieść pewne wykrystalizowanie się sytuacji i bieżącej konjnktury w włókiennictwie.

Podział mandatów w przemyśle

Rokowania o jeden mandat dla przemysłu zarobkowego w wyborach ogólnych

(m) Rokowania między organizacjami przemysłowemi o wspólne w poszczególnych kurjach listy przy wyborach do Izby Przemysłowo-Handlowej, **uległy pewnemu opóźnieniu i rozszerzeniu wobec wystąpienia Zw. Przemysłu zarobkowego, żądającego — jak już donosiliśmy — osobnej reprezentacji w Izbie.** Związek ten, wskazuje na rozwój przemysłu zarobkowego w Łodzi w ciągu ostatniego roku, **domaga się przyznania mu jednego mandatu w wyborach ogólnych,** oprócz mandatu, jaki prawdopodobnie otrzyma w wyborach zrzeszeniowych. Pertraktacje między powyższym Związkiem i Krajowym Związkiem Przemysłu Włókienniczego oraz Stow. Fabrykantów, wystawiającymi wspólną listę w drugiej kurji grupy przemysłowej, są w toku i **niewątpliwie doprowadzą do uzgodnienia stanowiska.**

Ukończono natomiast rokowania obu powyższych organizacyj, t. j. Krajowego Związku i Stow. Fabrykantów ze Zw. Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem na temat akcji wyborczej. W toku tych rokowań, wyjaśniło się, iż **oba zrzeszenia średniego przemysłu, nie będą domagały się mandatu na liście wielkiego przemysłu** z tego tytułu, iż część ich członków należy do pierwszej kurji. Ustalono natomiast, iż członkowie ci będą głosować na listę Zw. Przemysłu Włókienniczego, wzamian za co, członkowie Związku wielkiego przemysłu, wpisani do drugiej kurji, głosować będą na wspólną listę Krajowego Związku i Stow. Fabrykantów.

Oczywiście, ten ostatni punkt porozumienia **ma czysto formalny charakter.** Realną wartość miałby tylko wówczas, gdyby w każdej kurji zgłoszono po kilka głosowanie, co wobec ogólnej tendencji list i wskutek tego musiałoby się odbyć organizacyj gospodarczych przeprowadzenia wyborów w drodze kompromisu, jest mało prawdopodobne.

Zbiory bawełny są wyższe,

niż początkowo obliczano.—Słaba tendencja trwa

Sytuacja na amerykańskim rynku bawełnianym nadal kształtuje się pod znakiem słabej tendencji. Jak donosiliśmy, poważna zniżka, jaką notowano na giełdach bawełnianych, była bezpośrednim skutkiem strajku we włókiennictwie amerykańskim. Jednakże po zakończeniu strajku **sytuacja nie uległa poprawie i notowania nie wykazują obecnie wzmocnienia,** na co wpływa szereg nowych czynników, przedewszystkiem t. zw. **likwidacje październikowe.** Wiadomo do dnia 25 września rb. winny były być zlikwidowane wszystkie kontrakty zawarte na miesiąc październik, wskutek czego **podaż bawełny w ciągu ostatniej dekady ubiegłego miesiąca poważnie wzrosła, a co za tem idzie ponownie wystąpiła tendencja zniżkowa.**

Na zniżkę cen wpłynęły również wiadomości, dotyczące zbiorów bawełny **według bowiem ostatnich prywatnych obliczeń, zbiory te w roku bieżącym wyniosą ogółem około 10 miljonów bel, zamiast** ogłoszonych ostatnio przez departament rolnictwa w Waszyngtonie 9.252.000 bel.

Czy zniżkowa tendencja na rynku bawełny amerykańskiej utrzyma się dłuższy przeciąg czasu, w tej chwili trudno jeszcze przewidzieć, zdaniem jednakże tutejszych agentów bawełnianych, obecnie nastąpić winno pewne ustabilizowanie sytuacji przy nieznacznych tylko wahaniach cen w dół lub w górę. Decydujący na nią wpływ będzie miał dopiero raport departamentu rolnictwa Stanów Zjednoczonych, który ogłoszony zostanie 8 października r.b. Nastąpi wówczas niewątpliwie wyjaśnienie sytuacji nietylko na giełdzie nowojorskiej lecz również na wszystkich pozostałych giełdach bawełnianych, które stale stosują się do Nowego Jorku.

Nie będzie zmian

w min. skarbu

(B) Ministerstwo skarbu zaprzecza stanowczo pogłoskom, jakoby w związku z aferą posła Idzikowskiego i wicedyrektora departamentu podatkowego Pawła Michalskiego zamierzone były jakiekolwiek zmiany personalne na kierowniczych stanowiskach w ministerstwie skarbu. W szczególności nie było i niema zamiaru przenoszenia w stan spoczynku dyrektora departamentu podatkowego w ministerstwie skarbu, dr. Wacława Koszko.

Niezły sezon w skręcalnictwie

Sytuacja ogólna na łódzkim rynku skręcalniczym kształtuje się obecnie pod znakiem zupełnie pomyślnym. Należy jednakże zaznaczyć, że **zamówienia w tej gałęzi przemysłowej już się kończą,** przyczem zaobserwowano tutaj fakt ciągłego spadku zamówień lepszych gatunków towarów na korzyść gatunków jakościowo lichszych. **Ceny w skręcalnictwie łódzkiem kształtuje się na poziomie o 10 proc. niższym, aniżeli w roku ubiegłym.** Daje się przytem zauważyć konkurencja większych zakładów przemysłowych, które w okresie ostatnim coraz częściej przechodzą na pracę wyłącznie zarobkową.

Giełda pieniężna

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrotach zwiększonych. Notowano: Berlin 213 (+ 50), Belgja 123.80 (— 5), Gdańsk 172.85, Holandja 358,75. Londyn 26.02 (— 5), Nowy Jork 5.24,75, wypłata telegraficzna na Nowy Jork 5.25,25, Paryż 34.89, Praga 22.04 (+ 2), Szwajcarja 172.68 (— 1), Włochy 45.39 (+ 2). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 195, szyling austrjacki 98.75, korona czeska 21.75, frank francuski 34.84, frank szwajcarski 172.50, funt angielski 26, dolar 5.23,25, rubel złoty 4.58.50, dolar złoty 8.91, bilon 0.65, rubel srebrny 1.46. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.21.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty były nadal bardzo ograniczone, przy tendencji słabej. Notowano: Bank Polski 93.50 — 93.75 (— 25), Cukier 26.75 (— 25), Starachowice 12.70 — 12.65 (+ 5). Tranzakcje dokonane a nienotowane: Ostrowiec 21.20, za Lilpopy chciano płacić 10.25, za Modrzejów — 4.

PAPIERY PROCENTOWE: Dla papierów procentowych zwłaszcza w walucie dolarowej i pożyczek państwowych tendencja była dość mocna, dla innych zaś — utrzymana. Większych obrotów dokonano 5 proc. konwersyjną. Notowano: 3 proc. budowlana 46.60 (+ 10), 5 proc. konwersyjna 67.90 — 67.75 — 68.25 (+ 25), 7 proc. stabilizacyjna 74.84 — 75.25 (+ 25). Listy zastawne i obligacje banków państwowych — bez zmiany. 4 i pół proc. listy ziemskie 52.50 — 52.88 (— 62), 5 proc. Warszawy 71.25 (— 25), 5 proc. Warszawy nowe 62.25 —62.13, 5 proc. Łodzi nowe 54, 6 proc. obligacje m. Warszawy 8 i 9-ta emisja 61 (+ 100). Tranzakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. dolarowa 53 — 53.25, 7 proc. dolarowa 65.63, za 4 proc. poż. inwestycyjna chciano płacić 116, za 5 proc. kolejową — 61.50, za 6 proc. dolarową — 73.25, za 8 proc. dillonowską — 85.25 i za 7 proc. śląską — 67.50.

Na fali radjowej.

—::—

OTWARCIE SEZONU OPEROWEGO W POLSKIEM RADJO.

Sezon operowy tegoroczny zapowiada się nader interesująco. Pod nowem kierownictwem Janiny Korolewicz- Waydowej, przy współpracy zdolnych i — mo najważniejsze — zapalonych pomocników: dyrygentów, śpiewaków, muzyków i choreografów opera zdaje się nanowo budzić do życia, wstępują w nią nowe siły, nowa wiara. Polskie Radji, biorące, jak zawsze najżywszy udział w wszelkich sprawach kulturalnych i wydarzeniach artystycznych da sposobność swoim słuchaczom — mieszkańcom najgłębszej nawet prowincji — żywego i bezpośredniego poznania życia opery warszawskiej; transmitować bowiem będzie z Opery wszystkie przedstawienia.

Otwarcie sezonu we wtorek, dnia 2-go października o godz. 20.00 rozpocznie się tradycyjnem przedstawieniem „Halki". Tradycja ta jest słuszna i dobra, jakkolwiek niema chyba nikogo w Polsce, ktoby opery tej nie znał.

„Halka" jest pod względem artystycznym operą o pierwszorzędnych walorach. Zawsze na nowo zachwycają nas, wdzięczne arje i pieśni, zawsze na nowo wzrusza dramat i skarga uwiedzionej Halki, zawsze na nowo porywają zuchwałe, a przytem pełne dystynkcji tańce.

MIRA ZIMIŃSKA I CHÓR DANA W RADJO.

Wtorkowy program lekkiej muzyki w radjo ze względu na wykonawców, jak i na program przedstawia się atrakcyjnie. O godz. 15.45 Mira Zimińska wystbpi w koncercie zespołu salonowego Jana Różewicza ze swemi piosenkami, których charakter dobrze jest znany słuchaczom. O godz. 19.30 chór Dana zawsze mile witany przez słuchaczów da się słyszeć w programie różnorodnych piosenek.

DEZYDERJUSZ DANCZOWSKI GRA w RADJO

Znakomity wiolonczelista lwowski, Dezyderjusz Danczowski w dniu 2 października, t. j. we wtorek, wystąpi o godz. 17.00 przed mikrofonem radjostacji lwowskiej, aby wykonać pełen harmonji i ciepłych barw koncert wiolonczelowy Tartiniego oraz utwory drobne Kreislera i Poppera.

Za działalność komunistyczną skazano Zająca i Zonenszajna

Trzej młodzi ludzie: Abe Zając, Aron Starozum i Manes Zonenszajn odpowiadali wczoraj przed sądem okręgowym za nielegalną działalność polityczną.

Wszyscy oskarżeni zamieszkują dzielnicę staromiejską, gdzie ojciec Zająca prowadzi sklep galanteryjny. Ten właśnie sklep, bez wiedzy, oczywista właściciela, było miejscem spotkań młodych ludzi, z których Zonenszajn i Zając, prowadzili — jak wykazały wywiady i informacje poufne — technikę komunistyczną. Starozum był zaś z nimi, według brzmienia aktu oskarżenia, w kontakcie.

Oskarżeni nie przyznali się do winy, jednak zeznania świadków poparły zarzuty aktu oskarżenia w stosunku do Zająca i Zonenszajna, z których pierwszy, skazany został na dwa lata, a drugi na trzy lata więzienia. Starozum został uniewinniony. (gas)

Osobiste

Starosta grodzki dr. Stanisław Wrona wyjechał na kilkudniowy urlop okolicznościowy, zastępstwo sprawuje wicestarosta Jerzy Rosicki.

***

Kierownik referatu bezpieczeństwa i porządku publicznego p. Wiktor Nowakowski, powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

„PRACUJMY NA ZWYCIĘSTWO POWIETRZNE W 1936 R."

Nie przebrzmiały jeszcze echa wspaniałego zwycięstwa naszych orłów powietrznych i konstruktorów lotniczych odniesionego w Challange'u 1934 r., a już poczynają płynąć ofiary, by należycie przygotować zwycięstwo nasze w Challenge'u 1936 r. —

Oto uczniowie szkoły powszechnej Nr. 34 w Łodzi złożyli z inicjatywy Opieki Koła L. O. P. P., p. Przesmyckiego ofiarę na Challenge 1936 r. w kwocie Zł. 5.— (pięć zł.), którą wpłacono do kasy Łódzkiego Obwodu Miejskiego L. O. P. P

Zarząd
Łódzkiego Obwodu Miejskiego
L. O. P. P.

NOWA CUKIERNIA.

Dziś, 2 października otwarta zostanie przy ul. Przejazd 2 pod kier. długoletniego pracownika znanej firmy cukierniczej „Józefa Piątkowskiego" Mieczysława Zawierki, nowa elegancka cukiernia. Świetna czarna kawa, wielka ilość czasopism, miły lokal i pierwszorzędna obsługa — wszystko to niezawodnie sprawi, że nowa cukiernia w szybkim czasie stanie się ulubionem miejscem wszystkich spotkań łódzkiego świata.

UCZYMY SIĘ CAŁE ŻYCIE.

Pani Wanda często zastanawiała się dlaczego bielizna jej przyjaciółki nabiera po praniu śnieżnego połysku i wygląda jak nowa. Przypadek zrządził, że poznała tajemnicę: przyjaciółka jej używała do prania mydła Schicht „Biały Jeleń". Odtąd w gospodarstwie pani Wandy nigdy nie zabrakło mydła „Biały Jeleń", a gospodyni z zadowoleniem patrzała na swą bieliznę. —

Sprawca porwania synka Lindbergha aresztowany

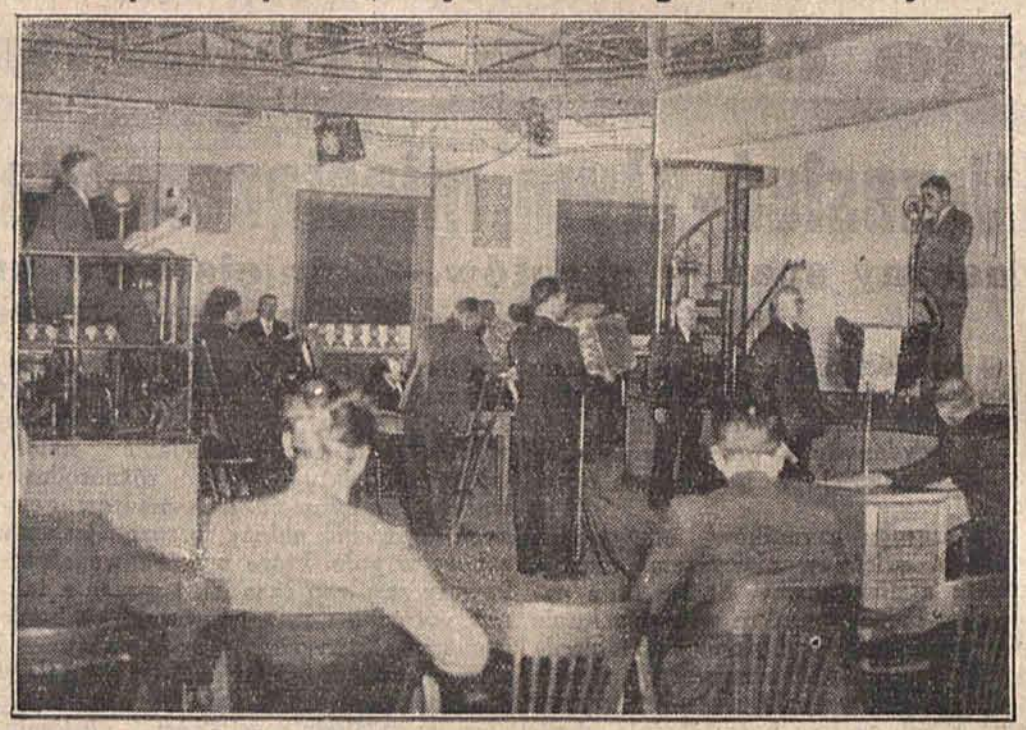

Na zdjęciu widzimy moment przesłuchiwania Hauptmanna, przypuszczalnego sprawcę porwania synka słynnego lotnika amerykańskiego Lindbergha.

Wywiad z królem brydżystów

Wynaleziono podobno nowe metody gry

Król brydżystów, mister Ely Culbertson, udzielił wywiadu współpracownikowi wiedeńskiego dziennika „Neues Wiener Journal".

Oto szereg ciekawych szczegółów z życia „króla brydża", które podaje korespondent N.W.J.

Karjerę brydżową obrał mister Culbertson z zamiłowania. W ciągu pierwszych siedmiu lat **pracuje nad wynalezieniem nowego systemu,** gry, który wreszcie zostaje uwieńczony wspaniałym rezultatem. Następne dwa lata święci nadzwyczajne tryumfy, zdobywając wraz z młodą małżonką swą wszystkie rekordy mistrzostwa Ameryki. W międzyczasie wydaje słynne swe dzieło p. t. **„Niebieska Książka"**, a w kilka tygodni później ukazuje się drugie, uzupełnione wydanie pod nazwą „Czerwona Książka".

W Ameryce istnieje w danej chwili **wielka organizacja brydżowa, licząca przeszło 15 miljonów członków; organizacji** tej patronuje mister Culbertson. Obecnie sam mistrz z braku czasu nie przyjmuje już czynnego udziału w grze, natomiast 4.000 nauczycieli, których on sam osobiście wyszkolił, **wykłada zasady gry według jego systemu.** Biuro Culbertsona w New Yorku zatrudnia 100, pracowników i 15 ekspertów brydżowych.

Korespondent twierdzi, iż w Austrji uważają mrs. Culbertsona jako **najzdolniejszego, najgenjalniejszego mistrza brydżowego.** Pobyt mister Culbertsona w Wiedniu komentowany jest w związku z pewnym wynalazkiem wiedeńskim, którym mistrz prawdopodobnie zainteresuje się. Chodzi mianowicie o **całkiem nowe odmiany gry wynalezione przez brata p. Idy Roland, żony znanego pacyfisty, hr. Calergi,** Czy pobyt mistrza w stolicy Austrji przyniesie mu nowe laury?

— Wątpię — z uśmiechem odpowiada na pytania brydżystów. „Proszę nie zapominać, iż cały, okrągły rok mam wiecznie do czynienia z brydżem. Tutaj, te kilka dni w Wiedniu, chciałbym wypocząć — połazikować".

We Francji, po zbiorach owoców z drzew, winiarze urządzają bardzo ciekawe obchody, przebierając się jak w czasie karnawału.

Nasz reporter zanotował...

Z klatki schodowej domu przy ul. Andrzeja Nr. 7, z wysokości 4-go piętra rzucił się onegdaj wieczór na bruk podwórza mężczyzna w średnim wieku, dostatnio ubrany. Desperat, którego identyczności nie zdołały władze narazie ustalić, poniósł śmierć na miejscu.

Rywka Biderman, zam. przy ul. Drewnowskiej Nr. 11, zameldowała o kradzieży z jej mieszkania 1.500 złotych gotówką i wekslami 800 złotych.

Ryszard Szolc, właściciel zakładu ślusarskiego, zgłosił o kradzieży z jego warsztatu narzędzi na sumę 100 złotych.

Na jezdni przy ulicy Zgierskiej Nr. 5 szofer Elsner Teodor, zam. przy ul. Andrzeja 36, najechał motocyklem na przechodzącego przez jezdnię Juljana Karpińskiego, zam. przy ulicy Franciszkańskiej Nr. 10, który doznał złamania prawej nogi. Karpiński został odwieziony do szpitala.

Stanisława Stępień, służąca, podczas wietrzenia bielizny na balkonie w domu przy ulicy Piłsudskiego Nr. 54, przechyliła się i spadła na bruk podwórza, odnosząc złamanie ręki i okaleczenia głowy.

W majątku Rochma, gminy Gałkówek, Witold Turobojski postrzelił z dubeltówki Stefana Garncarka i Tadeusza Kłosowskiego, obu w młodym wieku, za to, że ci łowili ryby w rzece na łące obok gruntów Turobojskiego.

Władze prowadzą dochodzenie przeciwko nieludzkiemu właścicielowi ziemskiemu.

W Łagiewnikach pod Łodzią, po sprzeczce między sąsiadami, Jan Osiczka zadał kilka ciosów szpadlem w głowę swej sąsiadce Marjannie Kłepczarek. — Ranną w stanie ciężkim przewieźli domownicy do szpitala.

Na tem samem tle w Zgierzu przy ul. Łęczyckiej Nr. 42 ugodziła kilkakrotnie motyką w głowę Franciszkę Bielińską, Stanisława Głowacka.

Kasjer na stacji kolejowej Dobroń pod Pabjanicami, Lucjan Kraśkiewicz, zbiegł wczoraj w niewiadomym kierunku, pozostawiając poważne niedobory w kasie. Władze rozpisały za nim listy gończe.

Tomaszów Mazowiecki

—::—

BÓJKA ŻEBRAKÓW.

Na ulicach Tomaszowa młodociani żebracy Jan Lipke i Edmund Kawa pokłócili się przy obrachunku, następnie poczęli okładać się pięściami i flaszkami. Żebracy poranili się w ohydny sposób.

Policja udała się na miejsce bójki. Lipiec i Kawa na widok zbliżających się policjantów rzucili się do ucieczki.

Rozpoczęła się gonitwa na ulicach miasta. Awanturników ujęto wreszcie i oddano do dyspozycji Ekspozytury Starostwa.

CHOROBY ZAKAŹNE W TOMASZOWIE.

Wydział zdrowia publicznego przy magistracie zanotował w okresie od 1.9—30.9 r. następujące wypadki chorób zakaźnych: 37 bl... nicy (dyfteryt), 5 — duru brzusznego, 9 — kształca, 1 — róży.

Zwraca ogólną uwagę wielka liczba zachorowań na dyfteryt, który szerzy się nietylko wśród dzieci, ale nawet osób dorosłych.

Wszystkie wypadki zachorowań na te choroby winny być niezwłocznie meldowane w wydziale zdrowia publicznego w magistracie. Na wiosnę wydział zdrowia przeprowadzać będzie szczepienie ochronne przeciw dyfterytowi.

„BUDUJMY SZKOŁY".

Pod hasłem „Budujmy szkoły" dnia 2. 1... 1934 r. o godz. 19 min. 30 w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbędzie się organizacyjne zebranie komitetu „Tygodnia Szkoły Powszechnej".

Casino

Dziś pocz. o g. **12-ej**

MARKIZA YORISAKA

ANNABELLA
CHARLES BOYER
INKISZYNOW

NADPROGRAM:

Zwycięstwo Polaków w zawodach balonów o puhar **Gordon-Bennetta**

KONSUM NA JESIEŃ.

Pierwszy w mieście naszem dom towarowy Konsum przy Widzewskiej Manufakturze (Rokicińska 54 dojazd tramwajami 10 i 6) poszczycić się może nielada sukcesem.

Konsum bowiem nietylko bije na zewnętrzny efekt, sprzedając po wyjątkowo niskich cenach, lecz w pierwszym rzędzie dba o wysoką gatunkowość sprzedawanych towarów. Żadne tantedy i liche gatunki nie znajdują w Konsumie miejsca. To też kupujący raz w Konsumie staje się najprzysięgłym jego klijentem. Świadczą o tem dobitnie liczne rzesze kupujących, zapełniających stale sale Konsumu. Wielki wybór towarów bielizny, konfekcji na sezon jesienny wzbudza zachwyt kupujących.

SALA FILHARMONJI, tel. 213-84.
KOMUNIKAT
Łódzkiego Biura Koncertowo-Teatralnego.

Czwartek, dnia 4 października, o godz. 8.3... wiecz. otwarcie sezonu koncertowego 1934/35. I. Inauguracyjny koncert mistrzowski **Ada Sar...** światowej sławy śpiewaczka koloraturowa. W programie: arje operowe i nowe pieśni.

Niedziela, dnia 7 października o godz. 12-e... w poł. **pierwszy wielki pkaz mód jesienno-zimowych** z udziałem największych domów mód warszawskich i łódzkich.

Niedziela, dnia 7 października, o godz. 6-e... wiecz. tylko jeden koncert **Chór Dana**, z udziałem: Mieczysława Fogga (śpiew). Maryni Nob... sówny (taniec), Adama Wysockiego (humor). Zupełnie nowy rewelacyjny program. Na wszystkie powyższe imprezy Kasa zamawiań Filharmonji rozpoczęła już przedsprzedaż biletów.

CZY LUCYNA TO DZIEWCZYNA?

Dziś rozwiązanie w „Grand-Kinie".

Skoro Lucyna, więc zdawałoby się, że dziewczyna, bo w przeciwnym razie byłby Lucjan. Ale w takim razie, dlaczego ta Lucyna chodzi w spodniach? I dlaczego uwodzi przystojnego młodzieńca? Wszystko to jest jeszcze narazie osłonięte mgłą tajemnicy, która zostanie dziś rozwiązana w „Grand-Kinie".

Pułowery artystyczne
ręcznej roboty
LILI HIRSZMAN
przeprowadziła się na ul.
Andrzeja № 27, front
Tel. 143-21

Sprawa juty będzie ograniczona

Na terenie Indyj podjęta została ostatnio, z inicjatywy rządu energiczna akcja propagandowa w sprawie **ograniczenia przestrzeni zajętej pod uprawę juty.** Początkowo projektowane jest przeprowadzenie propagandy za dobrowolnem ograniczeniem terenów uprawnych przez rolników. Ustalenie procentowej wysokości tych redukcyj ma nastąpić w styczniu 1935 r. Rząd spodziecuje sobie, iż przy zastosowaniu się ludności do wytycznych ustalonych w okresie propagandy **nastąpi poprawa w dziedzinie zapotrzebowania na surowiec oraz pewien wzrost cen.**

Giełda łódzka

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: tranzakcje: dolary 5.21, pożyczka budowlana 46.15, poż. stabilizacyjna 74.80; waluty: marówka — sprzedaż 53.50, kupno 53.00, pożyczka inwestycyjna 118.00—117.50; Bank Polski 94.25—93.75, 5 proc. Listy Zastawne m. Łodzi z 1933 roku 55.25 — 54.75. — Tendencja mocniejsza.

***

Na rynku pozagiełdowym zaznaczyło się wczoraj dalsze wzmocnienie tendencji, zwłaszcza dla dolara, obroty jednak były niewielkie. Wyżka dolara wyniosła 1 punkt i Bank Polski płacił za drobne banknoty 5.20, za większe 5.21 za czeki 5.23. Prywatnie oddawano dolary po 5.23, kupowano po 5.21.

Za funty Bank Polski płacił 25.97, prywatnie kurs funta kształtował się na poziomie 26.10 w sprzedaży i 26.00 w płaceniu, przy braku jednak nabywców.

Rynek papierów wartościowych wczoraj był bez obrotów.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 16.75—17.00, pszenica 20.00 — 20.50, jęczmień przemiałowy 18.00 — 18.50, jęczmień browarny 21.00—22.00, owies 17.75 — 18.25, mąka żytnia 1) 23.00 — 24.00, mąka żytnia 2) 24.00—25.00, mąka pszenna 30.50 — 32.50, otręby żytnie 9.50 — 10.00, otręby pszenne 9.50 — 10.00, otręby pszenne gruboe 10.00 — 10.50, rzepak 40.00 — 42.00, groch Victoria 46.00 — 50.00, ziemniaki jadalne 3.00—3.50, makuch lniany 20.00 — 21.00, makuch rzepakowy 15.00 — 16.00, mak niebieski 43.00 — 47.00. Usposobienie ogólne spokojne.

Czy zdobyłeś już P.O.S.?

Francja zaniepokojona wzrostem eksportu do Niemiec

Paradoksalna sytuacja w obrotach niemiecko-francuskich

W związku z opublikowaniem przez francuskie ministerstwo handlu liczb, dotyczących obrotów francusko-niemieckich, zarejestrowanych w francusko-niemieckiem biurze płatności handlowych, **a wykazujących po raz pierwszy od wielu lat nadwyżkę eksportu francuskiego do Niemiec nad importem niemieckim do Francji** — minister Lamoureux oświadczył w wywiadzie prasowym, że zjawisko to, zasadniczo dodatnie, w obecnej sytuacji **nasuwa szereg wątpliwości.**

Jak wiadomo, Francja i Niemcy zawarły niedawno szereg układów handlowych, wśród. których na specjalną uwagę zasługuje układ, przewidujący spłatę długów niemieckich wobec Francji (a więc obsługi pożyczek Dawesa i Younga) z nadwyżek bilansu handlowego niemiecko-francuskiego, przypadających Niemcom z tytułu większego eksportu do Francji, niż zakupów we Francji.

Obecnie, w związku z nieoczekiwanem wyrównaniem obrotów handlowych między obu krajami, **wykonanie układu stoi pod znakiem zapytania. Pozatem eksporterzy francuscy nie mają już nawet pewności otrzymania od Niemiec należności za swoje towary.**

W związku z całą tą sprawą z autorytatywnych źródeł we francuskiem min. handlu daje się słyszeć opinja, że **eksporterzy francuscy** — z braku rozszerzenia eksportu niemieckiego do Francji — **powinni ograniczyć swój eksport do Niemiec.**

Odpowiedzialność za przestępstwa podatkowe

obciąża solidarnie zastępcę i zastępowanego

Ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, regulujące sprawę odpowiedzialności płatników za grzywny i kary pieniężne, nałożone na ich zastępców.

Rozporządzenie to postanawia, że za grzywny, względnie kary pieniężne, nałożone na zastępcę spowodu naruszenia przepisów podatkowych, popełnionego w zakresie załatwiania spraw cudzych, **odpowiada solidarnie zastępowana osoba fizyczna lub prawna.**

Odpowiedzialność solidarną danej osoby należy w orzeczeniu karnem władzy skarbowej, lub w wyroku sądowym. Władza skarbowa może po wydaniu takiego orzeczenia zarządzić **zabezpieczenie orzeczonych grzywien zarówno na majątku osoby odpowiedzialnej, jak również na majątku obwinionego.** Takie zarządzenie władzy skarbowej jest dostateczną podstawą do uzyskania zabezpieczenia sądowego.

Podczas postępowania karnego bądź w sądzie, bądź przed władzami skarbowemi, osobę odpowiedzialną **traktować należy, jak obwinionego lub oskarżonego,** a więc przysługują jej wszystkie uprawnienia osób oskarżonych, niestawiennictwo jednak osoby odpowiedzialnej nie czyni orzeczenia w stosunku do niej zaocznem i **nie jest przeszkodą do rozstrzygnięcia sprawy.**

Rozporządzenie wyłącza od odpowiedzialności za naruszenie przepisów podatkowych ubezwłasnowolnionych i nieletnich usamowolnionych za działanie ich zastępców.

Rozporządzenie wchodzi w życie dnia 2-go października r. b. i ma zastosowanie również do przestępstw podatkowych, co do których w chwili wejścia w życie tego rozporządzenia nie zapadło jeszcze orzeczenie w I-ej instancji. Z dniem wejścia w życie ordynacji podatkowej przepisy tego rozporządzenia mają zastosowanie w zakresie wykroczeń podatkowych, oraz w **zakresie przestępstw, przewidzianych w art. 40 ustawy o płatach stemplowych.**

Bawełna meksykańska w Gdyni

W dn. 27 b. m. przybył do portu gdyńskiego motorowiec norweski „Ameryka" o pojemności 4.916 ton z bezpośrednim ładunkiem złomu, bawełny i drobnicy z Galvestone (zatoka meksykańska).

Kartel przędzalń austrjackich

Pertraktacje w sprawie utworzenia **kartelu austrjackich przędzalń bawełnianych** są już poważnie zaawansowane. Poszczególne przędzalnie zgodziły się na projekt organizatorów kartelu, ażeby nie stwarzać konwencji cen, lecz dzięki **ograniczeniu produkcji wpłynąć na zmniejszenie podaży** i w ten sposób podnieść ceny.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 29 września 1934 roku.

Nowy Jork. Loco 12.70, październik 12.42, listopad 12.47, grudzień 12.52, styczeń 12.56, marzec 12.65—66, maj 12.73—74, lipiec 12.79.

Nowy Orlean. Loco 12.81, październik 12.41, grudzień 12.51—52, styczeń 12.56, marzec 12.63, maj 12.70—71, lipiec 12,79.

Liverpool. Loco 6.82, wrzesień 6.48, październik 6.60, listopad 6.58, grudzień 6.58, styczeń 6.57, luty 6.56, marzec 6.55, kwiecień 6.54, maj 6.53, czerwiec 6.52, lipiec 6.51, sierpień 6.48.

Egipska. Loco 8.32, październik 8.08, listopad 8.18, grudzień 8.10, styczeń 8.14, marzec 8.20, maj 8.23, lipiec 8.26.

Uper. Loco 7.09, październik 6.93, grudzień 6.97, styczeń 7.82, marzec 7.07, maj 7.12, lipiec 7.14. —

Brema. Loco 14.41, grudzień 14.21, styczeń 14.37, marzec 14.52, maj 14.56, lipiec 14.59, październik 14.90.

Aleksandria. Listopad 14.89, styczeń 13.05, marzec 15.13, maj 15.35.

Asmouni. Październik 12.36, grudzień 12.50, luty 12.65, kwiecień 12.77, czerwiec 12.88.

Złóż ofiarę na powodzian

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiośnie

ŻEROMSKIEGO № 74—76
tel. 129-88

Dziś wspaniała premjera!

Henryk VIII miał sześć żon: Pierwsza była niewinna, druga — wyuzdana, trzecia — głupia, czwarta — sprytna, piąta — zbyt piękna, szósta — złośnica. Te sześć żon króla Henryka ujrzymy w filmie p. t.

„Prywatne życie Henryka VIII"

W roli głównej: CHARLES LAUGHTON.

NADPROGRAM: kreskówka kolorowa: „Wiosna Ptaków"

Następny program: „PIEŚNIARZ WARSZAWY" w roli gł.: E. Bodo, M. Znicz i W. Walter.
Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr. W sobotę, dnia 6 października o godz. 12, w niedzielę, 7 października o godz. 11 poranek dla młodzieży.

Dr. MED.
M. Lewinsonowa
CHOR. WENERYCZNE I SKÓRNE
(dla kobiet i dzieci)
Piotrkowska 86
front II p., tel. 143-63.
Przyjmuje od 11—1 i 4—6 po poł.
Ceny lecznicowe.

Masażysta
S. Kajzer
Powrócił
Zawadzka 27
tel. 186-08

LEKARZ - DENTYSTA
R. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 3—7 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

Lekarz-dentysta
Kajzer-Grabińska
wznowiła przyjęcia
Gdańska 26a.

Dr. MED.
Alfred Lewi
choroby wewnętrzne
przeprowadził się na
ul. Piłsudskiego 51
telefon 241-98.

DR. MED.
H. Lewkowicz
POŁOŻNICTWO i CHOROBY KOBIECE
Żeromskiego 46, tel. 182-21
Przyjmuje od 8—10 r. i 4—7 popoł.
Ceny lecznicowe.

DR.
M. LERNER
sp. chorób dzieci
Zachodnia 64,
tel. 113-09.
POWRÓCIŁ.
Przyjm. od 2 i pół do 5 po poł.

DR. MED.
Dawidowicz
POWRÓCIŁ
Chor. wewnętrzne
Elektrokardjografja
(zdjęcia prądów czynnościowych serca).
Narutowicza 42
tel. 184-91, godz. 5—7.

Dr. J. Polakow
Powrócił
Piotrkowska 109
telefon 139-75

Dr. Jan Polak
ul. NAWROT Nr. 7
Tel. 164-21.
choroby wewnętrzne i allergiczne (astma, pokrzywka, migrena, reumatyzm)
Godziny przyjęć 7—8.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ
ŻADZIEWICZ
Specjalista chorób
uszu, nosa, gardła i krtani
Łódź, ul. Piotrkowska 164
tel. 125-26
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

DR. MED.
Mieczysław Arbus
chor. wewnętrzne
Gdańska 68
tel. 114-16
POWRÓCIŁ

DR. MED.
Niewiażski
spec. chor. skórnych i wenerycznych
(porady seksualne)
Andrzeja 5, telef. 159-40
POWRÓCIŁ
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1-ej.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr.
W. BALICKA
PRZEPROWADZIŁA SIĘ NA UL.
SIENKIEWICZA 52 (róg Nawrotu)
Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej.

Dr. Med.
MICHAŁ LIPSKI
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe
ul. Piłsudskiego 65
(Piotrkowska 46) tel. 203-51
POWRÓCIŁ.
Przyjmuje od 8 do 11 rano, od 2—5 popoł. i od 7—9 wiecz., w dnie świąteczne od 9—1.

POSZUKUJĘ
od 1. I. 35 w centrum miasta
4 POKOI
z kuchnią i wygodami w czystym domu.
Oferty skr. poczt. 36.

Pokój
umeblowany z oddzielnem wejściem z częściowem utrzymaniem lub bez
DO WYNAJĘCIA
Nawrot nr. 2, III br., fr. II p. m. 31, tel. 124-03.

SZYJĘ WYKWINTNIE
BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie reperacje i szycie po domach.
ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

DROBNE ogłoszenia w „Republice", są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

BIURO TECHNICZNE
Inż. Leon Hurwicz
Łódź, Piłsudskiego 36
tel. 141-95
INSTALACJE ELEKTRYCZNE
REKLAMY ŚWIETLNE
NEONOWE
WARSZTATY REPARACYJNE

Nowootworzona KWIACIARNIA „BRONISŁAWA II" poleca wiązanki ślubne, kosze, wszelkie kompozycje kwiatowe Wieńce w dużym wyborze. „Bronisława I" Kopernika 24 Nowo-otworzona „Bronisława II" 11 Listopada 37 Szybka i uprzejma obsługa. — Ceny przystępne.

DOKTÓR
Z. Henrykowski
Chor. skórne, weneryczne i płciowe przeprowadził się na ul.
Piotrkowską 86 tel. 143-63
przyjmuje od 8—11 i od 6—9 wiecz., w niedz. i święta od 9—1 popoł., dla pań oddzielna poczekalnia.

LEKARZ-DENTYSTA
S. ROZEN
RAWICZOWA
POWRÓCIŁA,
Kilińskiego Nr. 49,
telefon 154-36.

Doktór
H. SZUMACHER
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 11—2, 6—9 wiecz, w niedziele i święta od 10—1
Ceny lecznicowe.

DOKTÓR
Wołkowyski
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
na ul. Cegielnianą 11
Telefon 238-02
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.
Przyjmuje od 8—12 i od 4—9 w niedziele i święta od 9—1.
Dla Pań oddzielna poczekalnia.

DR. MED.
S. Kryńska
CHOROBY SKÓRNE i WENERYCZNE
(kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34
telef. 146-10
przyjmuje od 11—1 i od 3—4 po poł.

Dr. MED.
G. Fridstein
CHOROBY WEWNĘTRZNE
przeprowadził się na ulicę
Cegielnianą 11
Tel. 117-95
Przyjmuje od 6—7.30 wiecz.

Dr. med.
S. Halborn
CHOROBY DZIECI
ul. Gdańska 65a.
Nr. tel. 228-82.
przyjmuje od 5—6 pp.

PRZYCHODNIA
Wenerologiczna
Lekarzy specjalistów
ZAWADZKA 1, tel. 122-73
czynna od 9 r. do 10 wiecz.
Choroby weneryczne — moczopłciowe i skórne. (Porady seksualne).
STACJA ZAPOBIEGAWCZA czynna cała dobę. Dla pań oddzielna poczekal.
Porada 3 złote.

GRAND-KINO
Początek o godz. 12-ej.
Dziś uroczysta premjera!
Poraz pierwszy w roli męskiej
JADWIGA SMOSARSKA
EUGENJUSZ BODO
ĆWIKLIŃSKA—GRABOWSKI
w pierwszej polskiej szampańskiej komedji salonowej przewyższającej „CSIBI"
CZY LUCYNA TO DZIEWCZYNA?
Reżyserja: Juljusz GARDAN
Muzyka: Henryk WARS
Nadprogram: Aktualności PARAMOUNTU
Passepartouts i bilety ulgowe nieważne aż do odwołania.

LEK.-DENT.
L. GECOWOWA
Legjonów 3
(ZIELONA)
tel. 131-91.
Przyjm. od 11—1 i od 3—8 wiecz.

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi Czyszczenie szyb
Piotrkowska 44. telefon 167-45

Do akt Nr. Km. 551/34 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. XIX-go zamieszkały w Łodzi, ul. Piotrkowska 236 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 9 października 1934 r. o godz. 13-ej we wsi Żabiczki, gm. Babice, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: wolanta na gumach i resorki oszacowanych na łączną sumę Zł. 800.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 15 września 1934 r.
Komornik:
(—) TRZEBIATOWSKI.
Sprawa Spółdzielczego Banku Przem.-Rolniczego w Konstantynowie p-ko Adamowi Tobiacellemu.

Do akt Nr. Km. 1205/34 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. IV-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 35 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 16 października 1934 r. o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Nawrot 32 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, pianina, dywanu, lamp, obrazów, firanek, porcelany i kryształów oszacowanych na łączną sumę zł. 3.700.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 18 września 1934 r.
Komornik: (—) ZAJKOWSKI.
Sprawa Emmy Missbach p-kó Reinholdowi i Almie Steigertom.

Do akt Nr. Km. 1798/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. IV-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 35 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 października 1934 r. o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 108, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyny do pisania i 2 mechanicznych warsztatów tkackich, oszacowanych na łączną sumę zł. 750.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 17 września 1934 r.
Komornik: (—) ZAJKOWSKI.
Sprawa Z. U. P. U. p-ko firmie „Tkalnia Zarobkowa".

gum.?
OLLA
klejnot higjeny

Matki!
Zapisujcie swe niemowlęta do
„Kropli Mleka"

Kupno i sprzedaż

WÓZKI dziecięce po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

OKAZJA! Rower męski nowy marki „Otello" sprzedam lub zamienię na aparat fotograficzny wartości 150 zł. 10x15. Wiadomość ul. Legjonów 65, m. 16, od godz. 16 do 20-ej.

ODKURZACZ elektryczny, lustro, lodownia do sprzedania, Wigury 11—2.

MASZYNY do pisania pierwszorzędnej marki, w stanie jak nowe, tanio do sprzedania. Ad. Goldberg, Piotrkowska 91, tel. 137-54.

PIANINO w dobrym stanie do sprzedania, Śródmiejska 25, m. 6 tel. 215-16.

Sprzedam zupełnie nowe
futro męskie
na sybetach z pięknym kołnierzem wydrowym oraz srebrnego lisa w dobrym stanie. Wiadomość ul. Zacisze 4, m. 9 (przy Magistrackiej) godz. 4—7 wiecz

Lokale

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany niekrępującem wejściem, fr. I piętro, tel. Śródmiejska 58, m. 20. 2-10

1, 2, 3 POKOJE z kuchnią, słoneczne z wygodami zaraz do wynajęcia. Napiórkowskiego 42. 2-10

POKÓJ z balkonem, telefonem, windą, odnajmę solidnemu panu. Oglądać 3—5 popoł. Piłsudskiego 76 m. 14 (róg Narutowicza) tel. 138-88.

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami na I piętrze kulturalnej osobie wynajmę. Południowa 58, m. 12.

5 POKOI słoneczne z wszelkiemi wygodami do wynajęcia od zaraz, I piętro, ul. Cegielniana 30.

3 POKOJE, kuchnia, służbowy, kąpielowy, dwa wejścia, bardzo słoneczne, do wynajęcia. Zawadzka 9.

Pokój

umeblowany, frontowy z używalnością telefonu
DO WYNAJĘCIA,
Piotrkowska 51, m. 7.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia solidnemu panu, Wólczańska 10, fr., II p. m. 15.

DO WYNAJĘCIA od 1.I 1935 r. 4 pokoje z kuchnią, front, III p., urządzenie luksusowe, centralne ogrzewanie, winda oraz 3 pokoje z kuchnią, oficyna, wszelkie wygody, centr. ogrzew. Dom p. Salomonowicza, Gdańska 74, tel. 185-94.

MIESZKANIE 3 pokoje słoneczne, front, Piramowicza, kuchnia i wszelkie wygody do wynajęcia bez odstępnego, Cegielniana 37, m. 33.

PANI poszukuje pokoju przy rodzinie izr. z prawem korzystania z łazienki i telefonu. Sub: „Wypłacalna".

DO WYNAJĘCIA ładny pokój w centrum miasta z wszelkiemi wygodami, telefonem, Południowa 2 m. 21.

POSZUKUJE się 2-ch pokoi z kuchnią z wygodami w śródmieściu. Oferty sub: „A. M. 30".

ELEGANCKO umeblowany pokój w czystym domu ze wszelkiemi wygodami oddam panu, Żeromskiego 29, m. 22.

LOKAL fabryczny powierzchni 400—500 mtr.² potrzebny od zaraz. Oferty sub: „Lokal" do administracji.

Posady

MASZYNISTKA przyjmuje przepisywanie do domu. Ceny niskie. Telefon 101-11 lub 115-24, w godz. od 13—1

FRYZJER damsko-męski, siła pierwszorzędna potrzebny. Zgłoszenia osobiste, Grabowa 13, m. 8-a, Szerfer.

FRYZJER potrzebny do Zakładu Fryzjerskiego, Sienkiewicza 91.

POTRZEBNA służąca do wszystkiego z dobrem gotowaniem, świadectwo konieczne, Zgłosić od 3—5, ul. Wodna 22, wejście przez Złotą Nr. 1.

POTRZEBNY zdolny pracownik fryzjerski męski od zaraz, Łódź, Kilińskiego 73.

POTRZEBNI stolarze, Rzgowska Zakład stolarski.

ZDOLNY fryzjer damski i męski potrzebny na stałe za dobrem wynagrodzeniem, Andrzeja Nr. 29.

Jedyny nożyk do twardego zarostu
STANDARD

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a, front, codziennie zastać od godz. 4 — 7 po po

MISS MARY gives English French and German lessons Correspondence, Piotrkowska 24 lodg. 7.

ABSOLWETKA Uniwersytetu Lwowskiego udziela lekcji francuskiego Michelsonówna, Piotrkowska 26 od 3 albo Wólczańska 7 od 7.30—8.30

ANGIELKA udziela lekcji angielskiego Akcent londyński. Konwersacja-korespondencja. Ceny przystępne, tel. 245-Sienkiewicza 18, m. 14.

JĘZYKÓW francuskiego oraz angielskiego gruntownie udzielam, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja, Tel. 183-04 g. 8— rano i od 1—2 popoł.

WYKWALIFIKOWANEGO instruktora gimnastyki i gier sportowych poszukuje komplet pań. Zgłoszenia: 117-09 od godz. 15 do 16.30.

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO następujące weksle: M. Sawicki 15.10.34 r. zł. 200.— zlecenie Ruzal, E. M. Sawicki 15.11.34 zł. 200.— zlecenie Ruzal, Marta Klau 17.11.34 r. zł. 300.— zlecenie E. Le H. Kurek 25.10.34 r. zł. 400.—, E. Le 15.10.34 r. zł. 100.— zlecenie A. Ruz E. Lenc 3.11.34 r. zł. 50.— zlecenie Ruzal, H. Birenberg 15.10.34 zł. 25. zlecenie Festenberg, H. Birenbe 30.10.34 r. zł. 30.— zlecenie Festenberg, M. Korpel 30.10.34 r. zł. 300 zlecenie I. M. Lewkowicz, B. Ru 30.10.34 r. zł. 150.— zlecenie A. Ruz Znalazca tych weksli może zwró pod adresem A. Ruzal, Lwowska jednocześnie weksle powyższe un ważniam.

ZOSTAŁ zgubiony kwit kaucyjny Zł. 50.— Elektrowni Łódzkiej za N 61261. Aria Śliwkowicz.

ZAGINĄŁ kwit kaucyjny, wydany Elektrowni Łódzkiej, Nr .54575 z 1.III 1929 na zł. 15.— na imię Andrz Wajsa.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: 68-148. gospodarczy: 133-23, dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika: Sekretarjat redakcji 127-24, dział miejski i g

Prenumerata „Republiki"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodn od ukazania się pierwszego ogłoszenia, i niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzę ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treś ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwro zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi Piotrkowska 49 i 64.